



Tragedia na Krakowskiej

Zaledwie przed tygodniem, informując o dwóch wypadkach, do których doszło na przejściach dla pieszych, przypomnieliśmy o złej sławie ul. Krakowskiej. W najgorszych przewidywaniach nie przypuszczaliśmy, że to zaledwie preludium tragedii, jaka miała rozegrać się następnego dnia. Jej ofiarą stała się – przechodząca również przez oznakowane przejście – młoda dziewczyna, 16-letnia Aldona A., uczennica I klasy II Liceum Ogólnokształcącego. Uderzona z impetem przez rozpędzonego volkswagena passata, zginęła na miejscu.

Do tragedii doszło w sobotę rano, około godz. 6.30, na przejściu dla pieszych przed skrzyżowaniem w Bukowsko, w pobliżu domu rodzinnego Aldony. Dziewczynka szła na przystanek autobusowy, aby dojechać do szkoły, gdzie odpracowywała 12 listopada. Towarzyszyła jej koleżanka. W tym czasie od strony miasta nadjechał volkswagen passat kombi, kierowany przez 23-letniego Łukasza P. z powiatu krośnieńskiego. Mężczyzna wraz z żoną wracał z Ukrainy. Ich samochód uderzył w Aldonę w chwili, kiedy znajdowała się ona już na przejściu dla pieszych. Siła uderzenia była ogromna – ciało dziewczynki zostało odrzucone kilkadziesiąt metrów dalej. Zginęła na miejscu. Samochód zatrzymał się ponad sto metrów od zebry.

W ciągu kilku minut od zgłoszenia wypadku na miejscu pojawiła się karetka Pogotowia Ratunkowego, samochód ratownictwa technicznego straży pożarnej i policja.

Dziewczyna leżała na jezdni, około 70 metrów od przejścia. Już na pierwszy rzut oka było widać w jak fatalnym jest stanie. Miała mocno zmasakrowane ciało. Siła uderzenia musiała być ogromna. Samochód miał wybitą przednią szybę, załamany dach i prawy bok. Kierowca przyznał się, że szybko jechał. Mówił też, że dziewczyna gwałtownie zeszła na jezdnię i nie miał szans zahamować. Zabezpieczyliśmy miejsce zdarzenia, usunęliśmy rozrzucone po jezdni szkło i plastikowe elementy, pomagaliśmy policji kierować ruchem, z którego na pewien czas zostały wyłączone dwa pasy jezdni – mówi asp. sztab. Franciszek Lasek z KP PSP.

Dokończenie na str. 2

Bez wyciągniętej ręki

Na rogu ul. Kościuszki i Mickiewicza przez wiele tygodni można było spotkać kobietę z dzieckiem na wózku inwalidzkim. W rękach trzymała kartkę z prośbą o datki na operację. Kim była zdesperowana matka? Dlaczego zbierała pieniądze na ulicy? Czy kilkugodzinne uliczne seanse nie były zbyt nie obciążające dla chorego, niepełnosprawnego dziecka? Czy nie powinno ono być w tym czasie w szkole? Kiedy próbowaliśmy zebrać jakieś informacje na temat kobiety, pytając o nią w jednym z hoteli, następnego dnia zniknęła. Nie pojawiła się już więcej na swoim posterunku...

MIROSŁAW SZCZUDLIK

Kwestarka – dość młoda, o miłej powierzchowności – nigdy nie zaczęła przechodzić. Po prostu stała w milczeniu, trzymając karton z wypisaną prośbą. Syn spokojnie siedział na wózku. Nie marudził, nie okazywał zniecierpliwienia. Widok kalekiego dziecka poruszał niejedno serce. Pewien sanoczanin, który kilkakrotnie wspierał matkę datkami o różnej wysokości, był nawet gotów pomóc jej w szukaniu sponsorów, aby dziecko mogło być szybciej zoperowane. Na wszelki wypadek zanotował sobie dane obojga i numer telefonu komórkowego. Kobieta okazała się obywatelką Ukrainy. Z zaświadczenia, którym się posługiwała, wynikało, że syn Aleksij ma dziewięć lat i jest leczony w Centrum Onkologii w Warszawie. Cierpi na nowotwór kolana. Matka twierdziła, że operacja ma kosztować 100 tys. zł i musi uzbierać jeszcze 30 tys. Mężczyzna nie był jedyną osobą, która bliżej zainteresowała się losem kwestującej dwójki. Rozmawiała z nią również szefowa organizacji zajmującej się niepełnosprawnymi dziećmi. Pytała, czy nie potrzebują specjalistycznej pomocy lekarskiej. Matka chłopca odpowiedziała, że potrzebuje tylko pieniędzy.

Dwa tygodnie temu zadzwonił do warszawskiego Centrum Onkologii, podając nazwisko i imię kobiety oraz jej syna.

Pracownica działu dokumentacji wstukała dane do komputera. – *Niestety, nie mamy pacjenta o takim nazwisku – usłyszeliśmy. Poradziła jeszcze, aby sprawdzić w innym dziale instytutu, mieszczącym się przy ul. Wawelskiej. Ale i tam nie było żadnego śladu, by pani Natalia i jej syn kiedykolwiek korzystali z pomocy instytutu.*

Dwa lata temu w centrum Sanoka można było spotkać kobietę, bardzo podobną do mamy Aleksandra. Zbierała na operację kręgosłupa swojej córki. Dziewczynka miała około dziesięciu lat. Siedziała na wózku inwalidzkim, z nogami przykrytymi szaro-burym kocem. Matka i córka mieszkaly w jednym z sanockich hoteli. Jak twierdzą jego pracownicy, popołudniami kaleka dziewczynka przeistaczała się w najzwyklejsze dziecko, biegnące i dokazujące po korytarzach.

Dla obsługi hotelu tego typu cudowne metamorfozy nie są niczym dziwnym. – *Wszyscy pamiętamy mężczyznę, którego nazywaliśmy „Galareta”. Kiedy przed południem wychodził do „pracy” na sanockie ulice, stawał się ciężko chorym człowiekiem, o trzęsącej się głowie, drżących rękach i sztywnej nodze. Popołudniami, kiedy zasiadał w barze przy piwku, wyglądał na okaz zdrowia. Prawdziwe były tylko kłopoty z nogą, którą rzeczywiście trochę powłóczył – opowiada kierownik hotelu. „Galareta” był członkiem kilkunastoosobowej grupy Rumanów, złożonej z mężczyzn, kobiet i dzieci. W Sanoku i okolicy mieszkali dość długo. Prawdopodobnie żyli z żebractwa. I chyba nieźle na tym zarabiali, bo stać ich było na pacienkę za dobę hotelową po 24 zł od osoby.*

– *Ten przypadek trudno nawet zakwalifikować jako żebractwo. Kobieta nie wyciągała ręki, nie zaczęła słownie ani fizycznie. Po prostu stała. Nie miałbyśmy nawet pod-*



JOHANNA KOZIMBOR

staw do sprawdzenia jej – mówi podinspektor Stanisław Michalski, naczelnik sekcji prewencji KPP. Podobnie zresztą trudno znaleźć „haka” na ludzi sprzedających krzyżówki. Mają oni zarejestrowaną legalną działalność gospodarczą – czasem nawet, po przyjeździe do jakiegoś miasta, sami idą na policję, aby okazać dokumenty i zagwarantować sobie spokój – i prawo do oferowania swojego towaru. Prawdziwe jest nawet dziecko, na które zbierają. Pytanie tylko, czy otrzymuje ono choć ułamek procenta z uzbieranej kwoty. – *Myszę, że na interesie zarabia przede wszystkim człowiek, który wyłożył pieniądze na druk krzyżówek i zorganizował sieć kolporterów. Działają oni na terenie całego kraju, dostając zapewne jakiś procent od „utargu”. Być może z czasem zaczynają działać na własną rękę – przypuszcza nasz rozmówca. Kobieta, która zbierała na ulicy pieniądze, być może też miała swojego „patrona”. Podobno przyjeżdżał po nią samochodem jakiś mężczyzna.*

Wiele osób nie potrafi przejść obojętnie obok matki z kalekim dzieckiem. Mając nawet świadomość, że mogą zostać oszukani, ofiarowują jakiś grosz, bo może jednak zbierająca jest naprawdę w potrzebie? – *Jeśli dajemy z serca, to czyn jest dobry i ma swoją wartość, nawet gdy zostaniemy oszukani – mówi ojciec Stanisław Glista. – Lepiej jednak pomagać mądrze i skutecznie, świadcząc pomoc osobom i instytucjom dobrze nam znanym – radzi wszystkim, którzy mają dylematy.* (jz)

www.esanok.pl

Strony internetowe:
informacje o firmie i usługach,
6 zdjęć, adres internetowy, e-mail.

Promocja: 100 zł/rok

Sanok, ul. Grzegorza 6,
tel./fax 46-44-338

NIEZWYKŁA
PROMOCJA
URODZINOWA

50% WIĘCEJ
DARMOWYCH MINUT I SMS-ÓW
50% TAŃSZY ABONAMENT
NA 12 MIESIĘCY JUŻ W TARYFIE MOJA 40

SONY ERICSSON
T630

od 1 zł
(1,22 zł z VAT)



F.H.U.
ETER
Autoryzowany
przedstawiciel

Sanok
ul. Jagiellońska 25
tel./fax 464 12 02

Ustrzyki Dolne
Rynek 8
tel./fax 471 11 00

www.eter.com.pl
e-mail: etersanok@data.pl



MOŻESZ WIĘCEJ

**CUDOTWÓRCA
Z FILIPIN**

**RAMON DIWAG
w Sanoku**



Filipińskie fantastyczne i kontrowersyjne uzdrawianie bez bólu, dokonywane gołymi rękami stało się fenomenem o światowej sławie. Ten unikalny w świecie uzdrowiciel o ogromnych intuicyjnych i medialnych zdolnościach udowadnia, że „psychiczna chirurgia” istnieje. Efektywność jego działania jest znacząca i może zajmować się rozmaitymi chorobami w szerokim i nieograniczonym zakresie: usuwa chore tkanki lub guzy, pomaga przy chorobach nowotworowych, wadach serca, wrodzonej ślepoty, epilepsji, deformacji kręgosłupa, sklerozie, paraliżach organicznych, kamieniach nerkowych i żółciowych, prostacie, leukemii, wrzodach, chorobach migdałów i zębów, cystach itp. Na czym polega jego działanie? Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć dużą eteryczną siłę, energię wokół swych rąk (zwłaszcza poduszek palców). Jest to ta sama energia, którą karateka rozbija ściany, a jogin dzięki niej chodzi po ogniu bez poparzeń. Ogromną charyzmą, modlitwą, medytacją terapeuta wprowadza się w stan religijnej żarliwości i emanuje z niego potężna duchowa uzdrawiająca siła. Głęboka duchowa postawa pacjenta jest pomocą w uzdrowieniu. Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich i jest otwarty na działanie uzdrowiciela to **zawsze może osiągnąć pomoc.**

RAMON DIWAG POMÓGŁ JUŻ TYSIĄCOM LUDZI!

Przyjęcia 1 października 2004 r.

HOTEL „Pod Trzema Różami” ul. Jagiellońska 13
tel. (013) 46 30 922 oraz 0601 567 181

Ministerialnie w PWSZ

W Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej odbyło się (16-18 bm.) kolejne posiedzenie polsko-słowackiej grupy roboczej ds. edukacji i wymiany młodzieży, działającej w ramach dwustronnej komisji międzyrządowej ds. współpracy transgranicznej. Delegacji polskiej przewodniczyła Emilia Marta Lipieńska, radca w Ministerstwie Edukacji i Sportu oraz wiceprzewodnicząca grupy roboczej, słowackiej – Katarzyna Ondrašová, dyrektor departamentu w Ministerstwie Szkolnictwa, pełniąca w grupie funkcję przewodniczącej. W spotkaniu wzięli również udział przedstawiciele władz uczelni z rektora prof. dr hab. Haliną Mieczkowską na czele (wszyscy na zdjęciu). Głównym tematem posiedzenia grupy było omówienie współpracy w zakresie szkolnictwa wyższego oraz nawiązanie bezpośrednich kontaktów między polskimi i słowackimi uczelniami z rejonu pogranicza w kontekście poszerzenia Unii Europejskiej. *oprac. //*



4 razy Tak

W Biurze Poselskim **Elżbiety Łukacijewskiej** odbyła się (14 września) konferencja prasowa dotycząca referendum **4 razy Tak**, zainicjowanego przez Platformę Obywatelską. – *Nie chcemy wstydić się przed społeczeństwem za kolegów – stwierdziła posłanka. – Stąd nasz postulat ograniczenia immunitetu poselskiego, co w połączeniu z pakietem ustaw, jakie przygotowuje Sejm, pomoże rozwiązać ten bardzo wstydlivy dla polskiej demokracji problem.* Realizacja pozostałych postulatów tj. zniesienie Senatu, zmniejszenie Sejmu oraz wprowadzenie jednomandatowych okręgów wyborczych da wymierne oszczędności finansowe oraz ustabilizuje rozchwiane zasady, jakie rządzą dziś polską polityką.



Oprócz gospodyni (w środku) w konferencji wzięli udział **Wacław Świerniak**, **Wojciech Konieczny** i **Radosław Jakima** – pełnomocnicy powiatowi do spraw referendum.

Ubiegłotygodniowa konferencja zainaugurowała akcję zbierania podpisów pod postulatami PO. – *W najbliższy poniedziałek będzie to można zrobić na sanockim deptaku. Obecna będzie pani poseł i nasi powiatowi przedstawiciele PO – zachęca jeden z organizatorów Radosław Jakima.* (z)

Śmierć w banku

Do kolejnej tragedii doszło we wtorek (21 bm.) w I Oddziale Banku Pekao SA przy ul. Mickiewicza, gdzie jeden z pracowników ochrony zastrzelił się z broni służbowej. Dramat rozegrał się w pomieszczeniu służbowym ochrony około godz. 14.00. Pracujący przy obsłudze monitoringu ochroniarz strzelił sobie w głowę z pistoletu Glock, ponosząc śmierć na miejscu. Policja wszczęła postępowanie, które pomoże wyjaśnić okoliczności zdarzenia. Mężczyzna miał 31 lat, mieszkał w Sanoku, był pracownikiem warszawskiej firmy ochroniarskiej. */jot/*

MIESZKAŃCY MIASTA SANOKA

Urząd Miasta Sanoka

informuje, że odpady komunalne wielkogabarytowe oraz złom (meble, sprzęt gospodarstwa domowego, wózki, komputery, telewizory, itp.) będą odbierane bezpłatnie z posesji **29 września 2004 r. od godziny 7.00 do 15.00.** Prosimy mieszkańców o ustawianie przedmiotów wielkogabarytowych **28 września po godz. 16.00** przy głównych drogach komunikacyjnych w miejscu widocznym i dostępnym.

Wielkie sprzątanie świata

Jedenasta edycja ogólnopolskiej akcji **Sprzątanie Świata** (17-19 bm.) przebiegała pod hasłem **Ekologicznie poproszę.** Wzięło w niej udział około 40 milionów wolontariuszy z ponad 100 krajów, w tym półtora miliona Polaków, co stanowi swoisty rekord. W wielkich porządkach udział wzięły także 23 szkoły i placówki opiekuńczo-wychowawcze z powiatu sanockiego.

Tegoroczna akcja miała zwrócić uwagę przede wszystkim na to, jak szkodliwy wpływ na środowisko naturalne mają produkowane przez ludzi odpady. Jej koordynatorem na terenie powiatu sanockiego był Bieszczadzki Okręg Ligi Ochrony Przyrody, mający siedzibę w Sanoku. Do szkół i placówek oświatowych trafiło 37 tysięcy worków oraz 5 tysięcy lateksowych rękawic, przygotowanych przez Starostwo Powiatowe i Urząd Miasta. Uczniowie porządkowali swoje najbliższe otoczenie, a także brzegi Sanu. Nieraz sprzątaniu towarzyszyły ekologiczne wystawy, koncerty, happeningi, apele i konkursy – tak było m.in. w SP1, która poza sprzątaniem (na zdjęciu) przygotowała cały cykl imprez edukacyjnych (apel, pogadanka, wystawa oraz liczne konkursy) oraz w SP4, gdzie odbyły się pogadanki poświęcone segregacji śmieci, połączone z praktycznymi zajęciami.



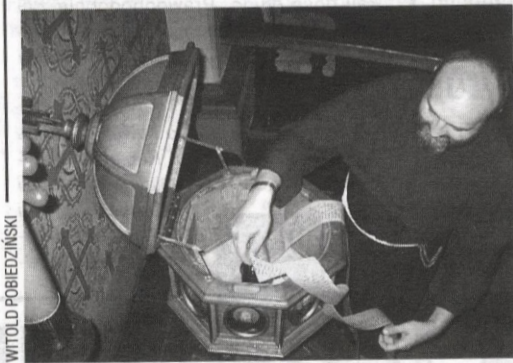
HALINA WIEDEK

– *Nie mamy jeszcze pełnych wyników tegorocznej akcji, które będą znane po przesłaniu sprawozdań przez wszystkie szkoły. Już teraz mogę jednak stwierdzić, że śmieci było zdecydowanie mniej niż przed rokiem. To potwierdza, że świadomość ekologiczna w naszym społeczeństwie rośnie – stwierdził Maciej Michoń, prezes Bieszczadzkiego Okręgu LOP.* */joko/*

Z franciszkańskim napędem

35-metrowy zwój pergaminu i półtora tysiąca pierników – to tylko niektóre symbole święta Jesteśmy wspólnotą, zorganizowanego z okazji 35-lecia parafii franciszkańskiej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego.

Parafianie uczcili jubileusz renowacją kaplicy św. Maksymiliana (koszt 200 tys. zł w całości pokryli ofiarodawcy), bawili się na koncertach krakowskiego zespołu **Fioretti** i parafialnych **Franciszkańskich Dzwoneczków**, spotkali się z **Michałem Micherdzińskim**, więźniem obozu w Oświęcimiu i świadkiem śmierci św. Maksymiliana Kolbego. Tłumnie uczestniczyli też w jubileuszowej i odpustowej mszy z udziałem kapłanów Kościoła Prawosławnego, Polskokatolickiego i Grekokatolickiego, której przewodniczył prowincjał o. **Kazimierz Malinowski**. Poświęcił on ufundowany przez dzieci i młodzież obraz św. Maksymiliana. W liturgii używano kadzidła z Góry Athos, podarowanego przez zaprzyjaźnioną sanocką parafię prawosławną, a podczas ofiarowania darów przyniesiono 35-metrowy pergaminowy zwój, na którym zapisano imiona i nazwiska 3.836 osób, które przyjęły chrzest w kościele parafialnym w ciągu ostatnich 35 lat. Umieszczono go w kolumnie chrzcielnicy, obok znajdującego się tam wcześniej zwoju z nazwiskami ofiarodawców i dobrodziejów kościoła oraz klasztoru (na zdjęciu). Uczestników jubileuszu obdarowano półtora tysiącem oryginalnych toruńskich pierników, które – jak stwierdził gwardian o. Stanisław Glista – są symbolicznym podziękowaniem za budowanie wspólnoty parafialnej i zachętą do dalszej dobrej współpracy.



WITOLD POBIEZIŃSKI

Specjalną formą podziękowania dla parafian, dobrodziejów, sympatyków i przyjaciół był **List nie tylko do parafian**, skierowany do wszystkich mieszkańców Sanoka, zapewniający o woli współpracy i chęci korzystania z ich doświadczeń zawodowych i życiowych. Duszpasterze przeprosili w nim również tych, których mogli w jakikolwiek sposób zranić lub urazić.

Równocześnie z jubileuszem parafii obchodzono 10-lecie istnienia przy niej domu zakonnego sióstr służebniczek starowiejskich, które są katechetkami, moderatorkami grup, opiekunkami osób samotnych i starszych oraz dekoratorkami w kościele.

oprac. /jot/

Tragedia na Krakowskiej

Dokończenie ze str. 1

– *Od kilku lat jeżdżę do wypadków, ale to, co zastałem na miejscu, najbardziej mnie poruszyło – i ze względu na młody wiek ofiary, i ze względu na obrażenia, jakie odniosła. To ogromna tragedia, wobec której trudno przejść obojętnie – dodaje st. sierż. Robert Lemko z sanockiej KPP.*

Świadkiem wypadku była towarzysząca Aldonie koleżanka, która podobno zatrzymała się na chodniku, aby zawiązać sznurowadła, co uchroniło ją przed tragedią. Problem w tym, że dziewczynka wciąż znajduje się w stanie głębokiego szoku i nie można jej przesłuchać. Bezpośrednio po zdarzeniu policjanci odnaleźli ją skuloną w pobliskich krzakach, przerażoną i rozpaczliwie szlochającą. Od tego czasu nie wypowiedziała ani jednego słowa.

W sprawie wypadku wszczęto postępowanie, które pozwoli ustalić dokładne przyczyny i okoliczności tragedii. Ani policja, ani prokuratura nie chcą na razie wypowiadać się na ten temat ze względu na dobro śledztwa. Wiadomo jedynie, że kierowca był trzeźwy i że jechał bardzo szybko, znacznie przekraczając dozwoloną prędkość. Jak znacznie, ustalą biegli po przeprowadzeniu wszystkich badań i pomiarów. Łukaszowi P. nie postawiono jeszcze żadnych zarzutów. Prawdopodobnie odpowiadać będzie z art. 177 par. 2 kk, dotyczącego spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym, za co grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Niezależnie od konsekwencji, dla niego jest to także wielki dramat.

Sekcja dochodzeniowo-śledcza KPP prosi o kontakt wszystkich świadków wypadku – tel. 465-73-25 w godz. 8.30-15.30; 465-73-10 i 997 (przez całą dobę) lub osobiście – w pokoju 210 (II piętro) w siedzibie komendy przy ul. Sienkiewicza. */joko/*

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Kierujący polonezem 19-letni sanoczanin Kamil O. potrącił (15 bm.) na ul. Lipińskiego – przechodzącego przez oznakowane przejście dla pieszych – 66-letniego Floriana U. z Zagórza. Pieszy przewieziony został do szpitala ze złamanym lewym podudziem oraz urazem głowy. Kierowca był trzeźwy.
* W nocy z 17 na 18 września nieznanymi sprawcami wyłamano zamki forda sierry, zaparkowanego przy ul. Jagiellońskiej, a następnie próbował uruchomić silnik pojazdu, co spaliło jednak na panewce.
* Tej samej nocy również na ul. Jagiellońskiej miało miejsce włamanie do renaulta. Złodziej wyłamał blokadę zamka i wybił szybę, po czym przywłaszczył sobie saszetkę o wartości ...20 złotych. Znacznie więcej kosztować będzie naprawa auta – dokonane przez sprawcę uszkodzenia oszacowano na 600 złotych.
* Obiektem złodziejskich poczynań stał się także (18/19 bm.) sklep obuwniczy w Zaułku Dobrego Wojaka Szejwka. Nieustalony złodziej wszedł do środka po wybieniu szyby w oknie, a następnie zabrał z niezamkniętej szuflady biurka 700 złotych. Łączna wartość start wyniosła 1.000 złotych.

Gmina Sanok

* Niefortunnie zakończyła się pijacka „przechadzka” 42-letniego mieszkańca powiatu sanockiego, który szedł (15 bm.) środkiem drogi w Sanoczku. Na mężczyznę najechał fiat uno, kierowany przez 23-letniego Marcina F. Pieszy, od którego czuć było wyraźną woń alkoholu, doznał złamania nogi oraz

ręki i został odwieziony do szpitala w stanie nieprzytomnym.

Gmina Tyrawa Wołoska

* Do kolejnego groźnego wypadku podczas prac polowych doszło (20 bm.) w Hołuczku. Kierowany przez 54-letniego rolnika ciągnik przewrócił się na pochylonym wzniesieniu, przysięgniając mężczyźną. Z ciężkimi obrażeniami klatki piersiowej został on przetransportowany śmigłowcem do Szpitala Wojewódzkiego nr 2 w Rzeszowie.

Gmina Zagórz

* Na 60.000 złotych oszacowano wartość mercedesa sprinter, skradzionego przez nieznanego sprawcę (17 bm.) z nieogrodzonej posesji w Porążu. Złodziej miał ułatwione zadanie, gdyż właściciel pozostawił we wnętrzu zarówno kluczyki, jak i dokumenty pojazdu.

Zarszyn

* Nieźle obłowili się złodzieje, którzy, pokonując zabezpieczenia, włamali się (17/18 bm.) do magazynu miejscowego Zakładu Wulkanizacyjnego. Ich łupem padło 60 nowych opon samochodowych różnych marek o wartości 9.000 złotych.

W minionym tygodniu policjanci sanockiej KPP zatrzymali kolejnych pijanych kierowców: na ul. Konarskiego – kierującego fiatem uno 53-letniego Marcina C., u którego stwierdzono 2,856 promila alkoholu, a na ul. Dmowskiego – 29-letniego rowerzystę, Piotra Ś., który w wydychanym powietrzu miał 2,289 promila.

TYGODNIK SANOCKI

<http://www.tygodnik.esanok.pl/>
e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Łukasz Kowalczyk. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Bartosz Błażewicz. Przygotowanie wydania internetowego: Studio Internetowe – ezycie.pl. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA. Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuski 24. Druk: **mita** Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.

MOSiR na cenzurowanym

Końcowa część ostatniej sesji Rady Miasta (14 września) poświęcona była interpelacjom oraz wolnym wnioskami i zapytaniom. Ze względu na ciężar gatunkowy poruszanych spraw obrady przedłużyły się do późnych godzin popołudniowych. Najwięcej emocji wzbudził temat kamienicy przy ul. Pogórze 2 oraz Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Wypowiadający się w sprawie MOSiR-u Kazimierz Serbin i Roman Babiak stwierdzili, że instytucja ta jest wykorzystywana w grze politycznej i służy realizacji różnych interesów. Wiceburmistrz Marian Kurasz ripostował, że wszelkie nieprawidłowości mają źródło w poprzednich kadencjach i dopiero obecnie rządząca ekipa je prostuje.

Czym jest interpelacja

Po odczytaniu przez przewodniczącą rady odpowiedzi na złożone ostatnio interpelacje (w sprawie dodatków specjalnych w Urzędzie Miasta, odprawy emerytalnej dla kierownika USC i zobowiązań finansowych SPGM wobec miasta) wywiązała się dyskusja na temat interpelacji i zapytań. Wywołał ją **Mirostaw Furczak**, radca prawny Urzędu Miasta, który przygotował dla radnych pisemną informację w tej sprawie. Jej szczególnym adresatem był **Jerzy Sybidło**, który – zdaniem radcy – nadużywa instytucji interpelacji. – *Znacznie prostszą formą jest zapytanie i dziwię się, że radni z niej nie korzystają* – powiedział. Komentując uwagi Mirostawa Furczaka **Kazimierz Serbin** przypomniał, że już dwa lata temu proponował, aby sprzecyzować pojęcie interpelacji – przyjmując analogię do interpelacji poselskich – i określić, kto ma decydować, co interpelacją jest a co nie. **Stawomir Miklicz** zwrócił uwagę, że interpelacja jest jednak szczególną formą zapytania, która zobowiązuje do szczególnej odpowiedzi. – *A zwykłe zapytania nie zawsze mogą się jej doczekać* – zauważył, powołując się na swoje własne doświadczenia z sesji.

Mirostaw Furczak zaproponował, aby za interpelację uznać tylko te zapytania, które dotyczą spraw o zasadniczym charakterze, np. zadań samorządu z zakresu gospodarki komunalnej. Przyjmując taki punkt widzenia, nie można za nie uznać np. pytań związanych z dodatkami specjalnymi w Urzędzie Miasta czy przełożeniem nitki wodociągu przez SPGK. Przy okazji nowelizacji statutu trzeba będzie te rzeczy doprecyzować i uporządkować. Wypowiedź radcy prawno najwyraźniej obruszyła Jerzego Sybidłę, który stwierdził, że przedłożone przez niego interpelacje dotyczą właśnie spraw zasadniczych, bo związanych z mieniem komunalnym. – *W moich zapytaniach nie chodzi więc o „jakąś nitkę wodociągu” czy „jakieś dodatki”, tylko o gospodarowanie publicznymi pieniędzmi* – oponował Sybidło.

Radny oczyszczony

Przewodniczący rady **Jan Pawlik** poinformował radnych o piśmie, które skierował przedstawiciel zarządu spółki „Ryś” Jan Fuks do rady miasta w sprawie kamienicy przy ul. Podgórze 2 (list opublikowaliśmy w poprzednim numerze „TS” – przyp. autor). Wśród wielu zarzutów znalazły się również oskarżenia pod adresem radnego **Edmunda Haducha**, któremu autor listu zarzuca podawanie nieprawdziwych faktów i działania nieliczące z godnością radnego. Sprawą zajmował się Konwent Seniorów. Jego członkowie zapoznali się z przesłanym pismem i wysłuchali wyjaśnień radnego. Po skonfrontowaniu obu stanowisk, konwent jednogłośnie odrzucił oskarżenia skierowane pod adresem Edmunda Haducha. – *Uznaliśmy, że nie mają one pokrycia w rzeczywistości i że radny Haduch nie jest winien nieetycznego postępowania* – stwierdził Jan Pawlik.

Trzymać rękę na pulsie

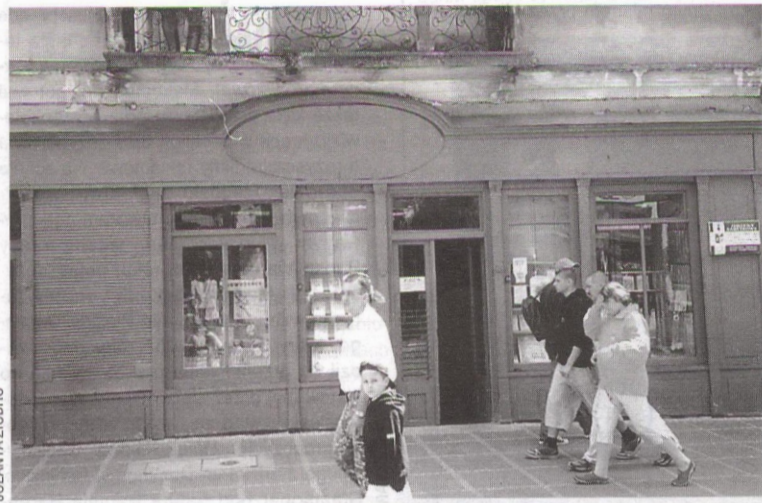
W związku z konfliktem między spółką „Ryś” a władzami miasta, radni wysłuchali informacji dotyczącej historii i statusu prawnego kamienicy przy ul. Podgórze 2. Wyjaśnień udzielał **Janusz Tworzydłak**, prezes Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej i **Andrzej Ostrowski**, naczelnik wydziału geodezji UM. Obaj mówcy podkreślili, że budynek ten nigdy nie był własnością miasta. Od 1967 r. zarząd nad nim sprawował Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych, następnie SPGM. W 1996 r. ujawnił się właściciel, który podjął starania o odzyskanie obiektu. Procedura trwała trzy lata. Przed przejściem nieruchomości miał on zapłacić miastu 32 tys. zł wynikające z różnicy między sumą kosztów związanych z eksploatacją budynku a kwotą uzyskaną z czynszów. Ostatecznie kwotę tę wpłaciła spółka „Ryś”, która nabyła budynek od rodziny Trachmanów. Administrator przekazał nieruchomości w maju br. Spółka nie wносиła wówczas żadnych zastrzeżeń.

– *W ciągu ostatnich lat zwróciliśmy w Sanoku żydowskim właścicielom lub ich prawnym spadkobiercom osiem budynków, w tym m.in. „Wajnerówkę”. W każdym z nich mieszkali lokatorzy, nigdy jednak nie było takich problemów, jak w przypadku kamienicy przy ul. Podgórze 2* – stwierdził Janusz Tworzydłak. Na terenie Sanoka jest jeszcze około dziesięciu budynków, co do których mogą pojawić się roszczenia dawnych posiadaczy. Wszystkie są zamieszkałe.

Przekazane informacje wywołały duże poruszenie wśród radnych. Największym problemem jest właśnie to, że budynki są zasiedlone. Bywa, że lokatorzy – jak w kamienicy przy ul. Podgórze 2 – mieszkają w nich od kilkudziesięciu lat. Dlatego sprzedawanie domów razem z ludźmi jest – jak zauważył **Maciej Bluj** – czymś wyjątkowo niehumanitarnym. Samorząd nie może jednak brać na siebie konsekwencji procesu reprivatyzacji, zwłaszcza, że sam nie jest w stanie zapewnić mieszkań dla wszystkich potrzebujących. – *Przecież od czasu zakończenia wojny miasto utrzymywało te budynki przy życiu. Gdyby nie to, pewnie do dzisiaj nie pozostały po nich nic. A teraz ktoś je odzyskuje, ktoś kupuje, a potem próbuje podrzucić lokatorów miastu. Dlaczego mamy cierpieć za nie swoje „grzechy”?* – pytała **Joanna Hydzik**, zauważając, że dziś powstał problem kilku rodzin z ul. Podgórze, a z chwilą oddawania kolejnych budynków może on dotyczyć znacznie większej liczby. Radni chcieli też wiedzieć, z jakich powodów miasto nie podjęło rozmów w sprawie kupna kamienicy: – *Jeśli wiedzieliśmy o zabiegach właściciela, dlaczego urząd nie przystąpił do negocjacji? Skoro mogliśmy kupić budynek po „Resbudzie”, który chcemy remontować, wierzę, że rada miasta przystąpiłaby i do tej transakcji, zwłaszcza, że na Podgórzu mieszkają ludzie* – stwierdził Kazimierz Serbin, który wytknął burmistrzowi i podległym mu urzędnikom niedopilnowanie sprawy. Jego zdaniem podobnego zaniedbania dopuszczono się w przypadku Domu Harcerza przy ul. Zielonej. *Dokończenie na str. 7*

Jak za czasów babci...

Elewacja „sklepu babki Hydzikowej” przy ul. 3 Maja (na zdjęciu) powróci do dawnej postaci – poinformował podczas ostatniej sesji burmistrz **Wojciech Blecharczyk**, odpowiadając na pytanie **Macieja Bluja**. Radny zauważył, że sklep odbiega dziś nieco wyglądem od placówek w sąsiedztwie i zasugerował, aby miasto w jakiś sposób pomogło właścicielom w odnowieniu historycznego obiektu. Z wypowiedzi burmistrza wynikało, że poczyniono już ustalenia w tej sprawie i władze miejskie są skłonne wyasygnować 15 tys. zł na remont elewacji, który zostanie przeprowadzony do spółki z obecnym właścicielem. – *My zrobimy dół, a pan Czyż górę* – powiedział burmistrz. W planach jest przywrócenie dawnej fasady, łącznie z napisami. Wykonawcy będą wzorować się na zdjęciach z 1912 i 1920 roku. Prace być może sfinansuje w jakimś zakresie konserwator zabytków, do którego miasto zwróci się o refundację kosztów. (Z)



Jedni mordują, drudzy ratują

Narzekamy często na młodzież, że jest nieczuła, obojętna, że nie ma w życiu żadnych wartości. Nie wszystkich jednak należy wrzucać do jednego worka. Udowodniło to kilku młodych mężczyzn, którzy uratowali przed niechybną śmiercią cztery maleńkie kocięta.

Młodzi ludzie wracali w niedzielę (12 bm.) czerwonym audi z Rzeszowa do Ustrzyk Dolnych. Podczas postoju na leśnym parkingu na górze w Zastawiu, usłyszeli dochodzące z krzaków kwilenie. Zmierzając w tamtym kierunku, znaleźli dużą żółtą reklamówkę, a w niej cztery maleńkie kocięta. Żal im się zrobiło zwierzątek, które jakiś zwyrodnialec skazał na tak męczącą śmierć. Być może była nim podążająca w stronę Zagórza kobieta z laską, którą wcześniej widzieli wychodzącą z lasu? Nie wiedząc, co zrobić, mężczyźni zadzwonili na policję, gdzie uzyskali numer telefonu Społecznego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Na pomoc pospieszyła – jak zawsze – niestrudzona pani **Krystyna Harna**, która własnym samochodem pojechała po kocięta.

– *Nie wiem, kto dokonał tak bestialskiego czynu i jak może po czymś takim spać spokojnie. Trzeba nie mieć sumienia, żeby tak postąpić! Kocięta mają około trzech tygodni, widzą już na oczy, choć są one jeszcze niebieskie. Mają białoprogowaną sierść i są bardzo przyjazne. Mam nadzieję, że uda się znaleźć dla nich dom. Nie znam młodych ludzi, którzy okazali się wrażliwi na niedolę tych biednych stworzeń, ale wyrażam im wielkie uznanie i podziękowania* – mówi pani Krystyna.

Kocięta zostały tymczasowo umieszczone w schronisku dla bezdomnych na Olchowcach. Wymagają stałej opieki, nie potrafią jeszcze samodzielnie jeść i muszą być karmione przez strzykawkę. W schronisku znalazł też opiekę owczarek niemiecki, którego niedawno znaleziono w lesie przywiązane do drzewa i skazanego tym samym na powolną śmierć. Może i on znajdzie gdzieś swój nowy dom? Zainteresowani proszeni są o kontakt pod numerem: 463-00-95.

/jot/
Ktoś kiedyś stwierdził, że o istocie człowieczeństwa świadczy nasz stosunek do innych. I całe szczęście, że na tym chorym, zarażonym złem świecie są jeszcze ludzie mający wrażliwe serce. W nich jedyna nadzieja.



Jak spod igły

Dobra pogoda sprzyja remontom budynków mieszkalnych. Prace prowadzone są zarówno w miejskich, jak i spółdzielczych zasobach. Obejmują m.in. docieplenie ścian oraz wykonanie nowych elewacji. Na zdjęciu: remontowany blok przy ul. Daszyńskiego 3, należący do Spółdzielni Mieszkaniowej Śródmieście. */k/*



Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza nabór ofert pracy
w zakresie zatrudnienia audytora wewnętrznego
w Urzędzie Miasta w Sanoku.

Oferta winna zawierać:

- podanie oraz CV
 - dyplom ukończenia studiów wyższych
 - zaświadczenie o złożeniu egzaminu z wynikiem pozytywnym – zgodnie z ustawą o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. Nr 15 poz. 148)
 - zapytanie o karalność
- Oferty pracy należy składać do Burmistrza Miasta Sanoka w terminie do 15 października 2004 r.

INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna

ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50 (sekretariat), 464-57-51 (czytelnia), 464-57-52 (wypożyczalnia).
<http://www.biblioteka.sanok.pl/>
Czynna: poniedziałek 10.00-15.00, wtorek-piątek 10.00-18.00, sobota 10.00-15.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00. Zbiory specjalne (książki mówione), środa 10.00-18.00.

Biblioteka Pedagogiczna ul. Kiczury 16, tel. 463-21-82

Godziny otwarcia: pon. 9.00-18.00, wt. 9.00-18.00, śr. – nieczynne, czw. 9.00-18.00, pt. 9.00-18.00, sob. – 9.00-15.00.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 463-04-44

Zaprasza codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)

<http://www.muzeum.sanok.pl/>
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl
Czynne: pon. 8.00-10.00, pozostałe dni: 9.00-17.00.

Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego

(dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.
<http://www.bieszczady.pl/skansen>
e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl
Czynne: 8.00-18.00 (do 30 IX).
Zwiedzanie wnetrz tylko z przewodnikiem.

Telewizja Sanok

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – niedziela, godz. 17.15; powtórka: niedziela, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku ul. Rynek 15, tel. 464-34-15.

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 464-53-15

Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 464-31-44

Biblioteka czynna: pon. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 15.00-19.00.

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”

ul. Kochanowskiego 25, tel. 464-50-50

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

Młodzieżowy Dom Kultury Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

24 IX, godz. 20.00 – „Rzeka tajemnic”, prod. USA, od 15 lat.

24 IX, godz. 18.00; 25 IX, godz. 20.00; 26 IX, godz. 17.00 – „Dziwczynna z perłą”, prod. W. Brytania/Luksemburg, od 15 lat.

25 IX, godz. 17.00; 26 IX, godz. 19.00 – „Troja”, prod. USA, od 15 lat.

Postój taxi tel. 463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 463-16-60

Radio TAXI tel. 96-66

Nocne dyżury aptek

24-27 IX – apteka prywatna s.c. „Panorama”, ul. Krakowska 2.

27 IX – 4 X – apteka PZF „Cefarm”, ul. Traugutta 9.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02

śr., czw., pt. – 16.00-19.00, sob. – 9.00-12.00.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Poniedziałek: psychoterapeutka dla dzieci i młodzieży – 16.00-19.00; wtorek: psycholog – 16.00-18.00; poniedziałek, czwartek: prawnik – 18.00-20.00, 16.00-20.00; środa i piątek: terapeutka dla uzależnionych – 16.30-19.30; piątek: rozmowy indywidualne, grupa wsparcia dla kobiet – 16.00-19.00.

• 27 IX, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni **Grzegorz Domagała**.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.

ZAGÓRZ

Kino „Sokol” ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-30-59.

25-26 IX, godz. 19.00 – „Zróbmy sobie wnuka” prod. Polska, od 15 lat.

Okno
w promocji
1465 x 1435 (RU)
PCV 5-komorowe - białe
564 zł
cena brutto okna przy płatności gotówkowej pod warunkiem dokonania zakupu wraz z usługą montażu

VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO PCV AL

SANOK,
ul. Jagiellońska 16, tel./fax 464 03 38
USTRZYKI DOLNE,
ul. 29 Listopada 2, tel. 461 46 74
BRZOZÓW,
ul. Kościuszki 25, tel./fax 434 30 15
www.vidok.com biuro@vidok.com
*cena nie obejmuje usługi montażu

Przeboje XIV edycji Festiwalu

Afisz XIV Festiwalu im. Adama Didura przedstawia się imponująco. Rozmaitość form jest jego atutem – nie po raz pierwszy, zresztą. W tym roku punkty programu, które zazwyczaj stanowią dopełnienie wieczorów operowych, to prawdziwe hity.

Balet „Próba” w wykonaniu artystów z Teatru Wielkiego z Poznania zobaczymy w Sanoku 7 października. Jego wykonanie odbyło się w Budapeszcie w 1983 roku. Jest to interesujące, odważne połączenie muzyki Jana Seba-



Podczas jednej z edycji festiwalu w Sanoku gościł znakomity tenor Wiesław Ochman.

stiana Bacha i Gabora Pressera, współczesnego kompozytora rockowego, związanego kiedyś z tak znanymi grupami jak „Omega” czy „Locomotiv GT”. Anatol Fodor, twórca choreografii i libretta spektaklu, nazywa swoje dzieło „pieśnią żalobną ku czci wszystkich nieszczęśliwie prześladowanych”.

Z pierwszoplanową rzeczywistością teatralnej próby łączą się w tym niezwykłym przedstawieniu liczne odniesienia do współczesności, a także – przede wszystkim – motywy męki Chrystusa. „Czułem, że muszę wystawić balet, którego zadaniem jest wzbudzanie miłości i wrażliwości. Chciałem stworzyć coś nowego w ramach istniejącego gatunku; dać możliwość oczyszczającego przeżycia nie tylko znawcom i miłośnikom bale-

tu” – mówił o swych autorskich zamierzeniach Anatol Fodor. Jest więc rock-balet „Próba” współczesnym moralitetem, próbą penetracji otaczającego nas świata, w którym ostatnio – co tu kryć – doszło do przerażających przewartościowań.

Agnieszka Duczmal to gość Festiwalu, który nie wymaga rekomendacji. Kobieta sprzed orkiestry, która jako pierwsza dyrygująca dama stanęła na deskach La Scali. „La Donna del Mondo” – „Kobieta Świata”, uhonorowana tym zaszczytnym mianem przez Międzynarodo-

Dokonała nagrań radiowych dla rozgłośni polskich, niemieckich, angielskich, kanadyjskich i meksykańskich oraz telewizji w Polsce (m.in. w cyklach „Stereo i w kolorze” oraz „Goście Agnieszki Duczmal”), Francji i Meksyku. W Sanockim Domu Kultury wystąpi 8 października.

9 października w salach sanockiego zamku z festiwalową publicznością spotka się Mariusz Treliński, jeden z najgłośniejszych ostatnio oklaskiwanych polskich reżyserów operowych. Treliński ma za sobą sukcesy filmowe – znany jest przede wszystkim jako twórca „Pożegnania jesieni” i „Łagodnej”. W teatrze dramatycznym zrealizował „Makbeta”, przygotował także kilka przedstawień dla Teatru Telewizji; kręcił wideoklipy oraz reżyserował (i reżyseruje) filmy reklamowe. Na scenie operowej Treliński debiutował współczesnym kameralnym utworem zatytułowanym „Wyrwacz serc” według prozy Borisa Viana w 1995 roku; potem reżyserował „Madame Butterfly”. Inscenizacja ta wzbudziła uznanie Placido Domingo, który jesienią 2001 roku doprowadził do przeniesienia przedstawienia do kierowanej przez siebie Opery Waszyngtońskiej; w ślad za tym przyszły następne propozycje: „Dama Pikowa” Czajkowskiego z udziałem Domingo w berlińskiej Staatsoper pod batutą Daniela Barenboima oraz „Don Giovanni” Mozarta w Los Angeles pod batutą Kenta Nagano. Niedawno, 10 września, publiczność w Operze Waszyngtońskiej na stojąco oklaskiwała spektakl „Andrea Chenier”, którego prezentacja zbiegła się z tak szczególną dla całego cywilizowanego świata rocznicą i ta zbieżność nie była bez znaczenia – przedstawienie sprostało wyzwaniu czasu.

Podejście Mariusza Trelińskiego do materii dzieła operowego najlepiej wyjaśniają jego własne słowa: „Zawsze przy realizacji swoich spektakli czuję, że mam dwa obowiązki – wobec dzieła i wobec czasów, w których jest ono wystawiane. Spektakl jest zawsze wypadkową tych dwóch biegunów”.

„Rigoletto” Giuseppe Verdiego w reżyserii Mariusza Trelińskiego zobaczymy w Sanockim Domu Kultury 9 października, tuż po spotkaniu z jego twórcą.

Małgorzata Sienkiewicz-Woskiewicz

Nie tak dawno informowaliśmy o wspaniałym koncercie organowym Macieja Skoczynskiego (syna Jana Skoczynskiego, byłego rektora PWSZ) w brzozowskiej kolegiacie, tym razem dołączyła do nas wiadomość o odniesionym przezeń sukcesie w Ogólnopolskim Konkursie Dawnej Polskiej Muzyki Organowej, który odbył się (9-10 bm.) w Legnicy.

Z sanockim rodowodem

W konkursowych szrankach stanęło dwudziestu adeptów muzyki organowej z całego kraju. W tym doborowym gronie Maciej – dyplomant krakowskiej PSM II st., a zarazem student II roku muzykologii UJ – zajął wysokie 4. miejsce, otrzymując nagrodę pieniężną. Tym bardziej znaczący to sukces, że werdykt wydało międzynarodowe jury pod przewodnictwem prof. Józefa Serafina, jednego z najwybitniejszych polskich organistów. Podczas przesłuchań i koncertów w pięknej, barokowej kolegiacie pw. św. Jadwigi w Legnickim Polu, mający sanocki rodowód muzyk, który również w gradzie Grzegorza już koncertował, zaprezentował ambitny i trudny repertuar, m.in. Tabulaturę Jana z Lublina. Gratulujemy!

/jot/

ZGŁOŚ SYGNAŁ!
464-27-00

Jubileusz 30-lecia działalności obchodził Klub Seniora „Sanoczanie”. – Klub nasz został zorganizowany jako jeden z pierwszych, w ramach statutowej działalności Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, na Posadzie, którą kocham, jako miejsce mojej młodości – powiedziała wzruszona Zofia Nakończna, prezes honorowy PKPS i wieloletni opiekun klubu.

W rodzinnej atmosferze



Pamiętkowe zdjęcie przed frontem świątyni na Posadzie.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęła msza św. w kościele parafialnym na Posadzie, którą odprawił ks. proboszcz Piotr Buk. Po eucharystii odbyło się spotkanie w Przedszkolu nr 4, które od lat służy ze znakomitej współpracy z seniorkami. Wśród gości byli: burmistrz Wojciech Blecharczyk, naczelnik wydziału edukacji UM Irena Penar, o. gwardian Stanisław Glista, ks. Buk, Roman Daszyk, prezes TPD oraz członek zarządu tej organizacji Henryk Kozak. Obowiązki gospodyni pełniła Danuta Kosturska, dyrektor Przedszkola nr 4. Przyjaciele uczcili seniorki ciepłymi życzeniami, a przedszkolaki ciekawym programem artystycznym. Henryk Kozak, który przybył z młodzieżą ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, zadedykował paniom wiersz własnego autorstwa. – *Jestem dumny, że w naszym mieście żyją tak wartościowi i pracowici ludzie w starszym wieku* – powiedział burmistrz, składając na ręce pani prezes wiązanek kwiatów. Sprawozdanie z trzydziestoletniej działalności kulturalno-oswiatowej, rozrywkowej i charytatywnej klubu przedstawiła Zofia Nakończna, którą koleżanki uhonorowały w tym szczególnym dniu pięknymi podziękowaniami. – *Pani Zosieńko, podziwiamy wszyscy twoją żywotność i zainteresowanie pracą w klubie. Żyj nam więc długo i szczęśliwie, bo jesteś potrzebna ludziom i nam* – mówiła Adela Kunc. – *Była pani zawsze matką i przyjacielem osób starszych, niepełnosprawnych i pokrzywdzonych* – wtórowała Kazimiera Cieśla. Miłe momenty z historii klubu przypomniała Janina Zgódka. Z okazji jubileuszu wszystkie członkinie klubu otrzymały życzenia i drobne upominki. – *Jak dobrze, że starsi ludzie mają jeszcze przyjaciół!* – podsumowały spotkanie zadowolone panie. (oprac. z)

Król patronem

Zespół Szkół nr 4 (dawna „budowlanka”) pozazdrościł innym sanockim placówkom i postanowił również wybrać swojego patrona. Zdecydowano, że zostanie nim król Kazimierz Wielki, który – jak głosi znane powiedzenie – zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną. Uroczyste nadanie imienia odbędzie się w najbliższą sobotę (25 bm.) o godz. 9.00. Doniosłą chwilę poprzedzi przygotowana przez młodzież i nauczycieli część historyczno-artystyczna, a całość zwieńczy odsłonięcie i poświęcenie pamiątkowej tablicy. Po zwiedzeniu szkoły goście podjęci zostaną uroczystym obiadem. /k/

Gość Janusza Szubera

27 września w cyklu „Goście Janusza Szubera” w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sanoku odbędzie się spotkanie ze Zbigniewem Jarą – jednym z twórców polskiej nauki na Ziemiach Odzyskanych, emerytowanym profesorem Uniwersytetu Wrocławskiego, redaktorem wielu publikacji naukowych, autorem tomu poetyckiego „W świetle nocy, w świetle dnia”. Warto dodać, że Zbigniew Jara to z pochodzenia sanoczanin obecnie mieszkający we Wrocławiu, gdzie od lat czynnie działa w Towarzystwie Przyjaciół Sanoka. Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych do sali wystaw MBP na godzinę 18.00. (a)

Koncert w zamku

Zanim sanoccy melomani zasiądą do operowej uczty, której przyczynkiem będzie kolejna edycja festiwalu im. Adama Didura, czeka ich koncert zorganizowany w sanockim zamku z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki. Odbędzie się on w przyszły piątek (1 października) o godz. 18.00, a wystąpią w nim uczniowie i pedagodzy PSM I i II st. oraz Społecznej Szkoły Muzycznej II st. w Sanoku. /k/

Każdy coś znajdzie

Niezwykle bogatą ofertę popołudniowych zajęć przygotował dla dzieci i młodzieży Młodzieżowy Dom Kultury. Każdy na pewno znajdzie coś dla siebie.

Ci, którzy lubią ruch i zdrowie, mogą realizować się w sekcjach sportowych: pływakkiej (6-7 lat), łyżwiarsko-wrotkarskiej oraz lekkoatletycznej (gimnazjum i szkoły średnie). Zapaść się można również na gimnastykę korekcyjną (7-10 lat), areobik (dziewczeta z gimnazjum) oraz do koła sportowego dla dzieci z nadwagą (10-13 lat). Jest również koło szachowe i koło pierwszej pomocy. Na miłośników tańca czekają kursy tańca towarzyskiego (dzieci i młodzież) oraz sekcja break-dance. Osoby utalentowane artystycznie mogą rozwijać swoje zainteresowania teatralne i estradowe (teatr cieni, małe formy teatralne, koło kabaretowe), plastyczne (koło plastyczne, plastyczno-graficzne i dekoratorskie) oraz z zakresu rękodzieła artystycznego. Dla muzykujących są zespoły wokalne, wokально-instrumentalne oraz zespół rockowy. W MDK-u prowadzone są ponadto kursy języka francuskiego i włoskiego dla początkujących, koło przyrodnicze (dla młodzieży szkół średnich) oraz dwa koła dla przedшкоłaków: „Zabawa i ruch” oraz „Bajkowanie” (4-7 lat). Działa ponadto kafejka internetowa (poniedziałki, wtorki i środy od 13.00 do 15.15), świetlica (od 11.00 do 18.00) i galeria.

Zapisy do kół zainteresowań prowadzone są w siedzibie MDK-u przy placu św. Michała, od 8.00 do 14.30. Więcej informacji pod telefonem 464-00-18. (z)

Pod nową egidą

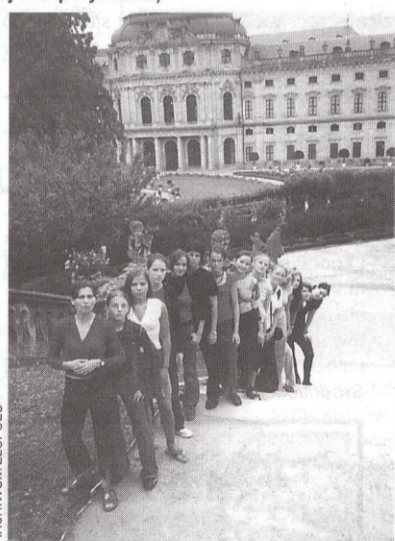
Zespół wokalny SOUL powrócił z czterodniowych warsztatów muzyki gospel – *Warsaw Gospel Days*, prowadzonych (16-19 bm.) przez muzyków z Wielkiej Brytanii, Danii i USA. Organizatorzy zaprosili 11 zespołów z całej Polski, m.in. laureatów tegorocznej edycji Ogólnopolskiego Turnieju Chórów *Legnica Cantat*, gdzie SOUL zdobył 2. nagrodę (pierwszej nie przyznano).

– *Nasz wyjazd był możliwy dzięki pokryciu znacznej części kosztów przez organizatora – Oddział Mazowiecki Polskiego Związku Chórów i Orkiestr – oraz wsparciu parafii pw. Przemienienia Pańskiego. Jechaliśmy ze świadomością, że będziemy najmniejszym i najmłodszym zespołem, w dodatku wywodzącym się z prowincji, ale na miejscu okazało się, że w niczym nie ustępujemy pozostałym uczestnikom i to nie my przed nimi, ale oni przed nami czuli respekt. Chwalono nas za wysoki poziom, dziwiąc się zarazem, że osiągnęły go tak młode dziewczyny – uczennice gimnazjum i licealistki. Podkreślano także urodę zespołu. Dowartościowało nas to mocno, tym bardziej, że działający przy Teatrze Wielkim chór Alla Polacca zaprosił nas na wspólny koncert w grudniu – mówi Monika Brewczak.*

Poza nią w warsztatach uczestniczyły: Joanna Biega, Katarzyna Bartkowska, Barbara Lubas, Elżbieta Wilk, Małgorzata Robel, Agnieszka Stach, Iwona Oleszczuk i Joanna Ząbkiewicz.

W najbliższych dniach zespół weźmie udział w Festiwalu Pieśni Maryjnej w Bochni, gdzie dwukrotnie już zdobył 2. nagrodę (pierwszej nie przyznano), przymierza się również do Ogólnopolskiego Festiwalu Kołęd i Pastoralek w Będzinie, na którym święcił triumfy przed trzema laty.

– *Miałymy nie jechać do Bochni i kupić się na Będzinie, ale organizatorzy tak prosili, aż uległam, choć dla dziewcząt to spory wysiłek. Muszą przeciw pracę w zespole pogodzić ze szkołą. Ale są w tym naprawdę świetne. Oprócz pięknych głosów mają także piękne serca – dodaje z uśmiechem pani Monika.*



W sierpniu SOUL gościł przez dziesięć dni w niemieckim Wurzburgu, gdzie został zaproszony na koncerty już po raz trzeci. Wyjazd pomogła sfinansować Polsko-Niemiecka Fundacja Współpracy Młodzieży.

Od września SOUL (po rozstaniu się instruktorki z SDK) działa pod egidą parafii pw. Przemienienia Pańskiego, która zgodziła się wziąć zespół pod swoje opiekuńcze skrzydła. SOULIKI „przytuliło” Sanockie Towarzystwo Muzyczne w ramach nowo utworzonego Centrum Edukacji Wokalnej.

– *Jestem bardzo wdzięczna tym, którzy zechcieli ze mną współpracować, za stworzenie warunków do pracy. Mam nadzieję, że współpraca ta będzie owocna i satysfakcjonująca dla każdej ze stron – podsumowała Monika Brewczak.* /joko/

Przyjemne z pożytecznym

Dzieci, młodzież i dorośli z Posady wspaniale bawili się w minioną niedzielę na festynie żegnającym lato. Dochód z imprezy zostanie przekazany na dożywianie uczniów ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 3. Dzięki życzliwości sponsorów i mieszkańców dzielnicy udało się zebrać 7 tys. zł.



Nienajgorsza pogoda i atrakcyjny program przyciągnęły na plac zabaw przy ul. Robotniczej tłumy uczestników (co widać na zdjęciu), mimo konkurencyjnej imprezy w RCMB. Na scenie popisywały się dzieci z Przedszkola nr 4, obu „trójek” i szkoły muzycznej. Losy z loterii fantowej rozeszły się jak przysłowiowe ciepłe buteczki. Każdy los był pełny – organizatorom udało się zebrać około 900 fantów. Dodatkową atrakcją dla dorosłych stanowił „rzut o beczkę piwa”, którą udało się zdobyć jednemu z mieszkańców ul. Rzemieślniczej. Sporo emocji dostarczyły też konkurencje sportowe. Na stoiskach kusito ciasto domowej roboty, bigos, grochówka i kielbaski. Wieczorem, kiedy zro-

biło się już chłodno, można było rozgrzać się przy ognisku z Kapelą Podwórkową „Biesada” albo pod sceną, gdzie bawiła się młodzież. – Świetna impreza. Fajnie by było, gdyby organizowano takich więcej – stwierdziły zgodnym chórem dziewczęta z gimnazjum. Zadowoleni byli również starsi: – To jedna z nielicznych okazji, kiedy można spotkać znajomych, sąsiadów porozmawiać z nimi, pożartować, a nawet pośpiewać – zauważyła z uśmiechem Aleksandra Tabisz. Organizatorem imprezy była Rada Parafialna, grupy działające przy parafii, Rada Dzielnicy Posada i Spółdzielnia Mieszkanicowa „Autosan”.

JOANITA ZIOBRÓ

(z)

Organizatorzy gorąco dziękują wszystkim osobom i instytucjom, które okazały życzliwość i zrozumienie, a szczególnie firmom:

Stomet, Pass-Stomil, Podkarpacki Bank Spółdzielczy, Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych, Poglesz, Spółdzielnia Inwalidów „Spójnia”, Centurion, Sanbud, Autosan, Stomil-East, Elbo, Olimp II, sklep „Dziewiarstwo”, firmy docieplające bloki SM „Autosan” oraz Urzędowi Miasta.

Pójdziemy na łów

W Zagórzcu już po raz szósty zorganizowano imprezę o łowieckim charakterze, czyli tradycyjne Rykowsko Galicyjskie. Tym razem odbyła się w ośrodku „Zakucie” i ścignęła ludzi nie tylko z Zagórzca i okolic, ale także Sanoka, Leska i Ustrzyk.

Od początku zapowiadała się dobra zabawa, zresztą chyba nie mogło być inaczej, skoro uczestnikom czas umilała skoczna muzyka w wykonaniu zespołu „San” oraz kapeli podwórkowej „Staśka Derenia”. Oczywiście głównymi punktami rykowskiego były nieodwołalne konkursy łowiecko-myśliwskie (szczegółowe wyniki poniżej). Uczestnicy strzeleckich mistrzostw Zagórzca za pomocą broni pneumatycznej walczyli o Puchar Burmistrza Zagórzca, w konkursie na najatrakcyjniejszego psa do polowań oceniano posłuszeństwo, umiejętności i wygląd czworonogów, natomiast podczas gawęd i wspomnień łowieckich wszystkich urzekł humor Mariana Gawłowskiego z koła łowieckiego „Knieja” w Komańczy. Jak zawsze imprezę zakończyły Mistrzostwa Galicji w naśladowaniu głosu jelenia. Okazało się, że niektórzy ludzie lasu trudną sztukę opanowali tak perfekcyjnie, jakby właśnie przyprawiono im rogi...

Dobra zabawa przy pięknej pogodzie. Miejmy nadzieję, że podobnie będzie za rok. (aw, bb)

Mistrzostwa Zagórzca w strzelectwie sportowym:

Kobiety – 1. Anna Zagórska, 2. Magdalena Brzostowska, 3. Joanna Banasiewicz. Mężczyźni – 1. Dawid Fala, 2. Ryszard Prorok, 3. Jan Billica. Dziewczęta: 1. Lidia Prugar. Chłopcy: 1. Mariusz Wójcik, 2. Grzegorz Stach, 3. Adrian Dżugan.

Konkurs na najatrakcyjniejszego psa do polowań:

1. Saba (właściciel Bogumil Pasztor z Koła Łowieckiego „Żubr”), 2. Tropek (Stanisław Dytkowski, koło Świstak), 3. Bert (Krzysztof Pisuła, niezrzeszony).

Konkurs sygnałów łowieckich:

Indywidualnie – 1. Wojciech Czajka (Konin), 2. Jarosław Nadworny (Biłgoraj), 3. Sylwester Wojtowicz (Biłgoraj);

Drużynowo – 1. Technikum Leśne w Biłgoraju, 2. Technikum Leśne w Starym Sączu.

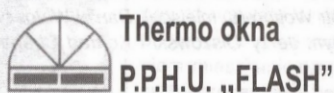
Mistrzostwa Galicji w naśladowaniu głosu jelenia:

1. Eugeniusz Kluska („Jarząbek” Baligród), 2. Marek Kulikowski („Żubr” Sanok), 3. Lucjan Piszko („Świstak” Zagórz).

niezbędne dla powstania prawdziwej konkurencji) i czy w końcu zniesiony będzie zakaz roamingu wewnętrznego, wprowadzony osiem lat temu. Bez zniesienia zakazu nie ma mowy o jakiegokolwiek konkurencji i spadku cen, ponieważ nawet w momencie startu nowego operatora lata miną zanim zbuduje własną sieć.

Zdaniem analityków Centrum im. Adama Smitha, zbliżające się decyzje regulatora zadecydują o zawartości portfeli użytkowników komórek przez długie lata. Tekst edukacyjny przygotowany przez agencję prasową tel.net – więcej informacji na www.tel.net.pl.

UPUSTY DO 30%



OKNA DRZWI z PVC i ALU

PARAPETY odbiór natychmiastowy

ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

(z)

Z przedsiębiorcy jednoosobowego w jednoosobową spółkę z o.o.?



Radca Prawny
Marta Witowska

Prowadzę działalność gospodarczą, chciałbym przekształcić działalność w jednoosobową spółkę z o.o. Jak mam to zrobić?

Marian Z. z Sanoka

Prawo nie dopuszcza możliwości bezpośredniego przekształcenia przedsiębiorcy – osoby fizycznej w spółkę z o.o. Można natomiast utworzyć jednoosobową spółkę z o.o. i wnieść do niej w formie aportu dotychczasowe przedsiębiorstwo.

Przewidziana w Kodeksie spółek handlowych możliwość przekształcenia przedsiębiorcy odnosi się tylko do spółek handlowych, istnieje także możliwość przekształcenia spółki cywilnej w handlową. Przekształcenie przy zastosowaniu k.s.h. zapewnia przekształcanej spółce zachowanie ciągłości jej bytu prawnego, gdyż spółka przekształcana i przekształcona jest samym podmiotem praw i obowiązków.

Niestety przepisy nie dopuszczają możliwości takiego bezpośredniego przekształcenia przedsiębiorcy – osoby fizycznej w jednoosobową spółkę z o.o. Można jednak utworzyć spółkę z o.o., wnosząc do niej dotychczas prowadzone przedsiębiorstwo. Nie daje to bezpośredniej sukcesji praw i obowiązków, pozwala jednak osiągnąć skutek zbliżony do tego, który następowałby, gdyby było możliwe bezpośrednie przekształcenie.

Podstawa prawna: art. 151, art. 156, art. 551, ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. nr 94 poz. 1037 z późn. zm.).

Pytania prawne prosimy kierować na adres internetowy redakcji

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Gminy Miasta Sanoka, przeznaczonym na prowadzenie działalności: gastronomicznej.

Przetarg odbędzie się 20 października 2004 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

Przedmiotem przetargu jest lokal:

1. przy ul. Grzegorza 2 w Sanoku (lokal po byłej restauracji „Pod Arkadami”).

Powierzchnia użytkowa: 302,91 m² składający się z 18 pomieszczeń, trzech sanitariatów. Branża ograniczona: gastronomiczna, przy czym najemca zapewni promocję dań i win węgierskich połączoną z ich sprzedażą i podawaniem we współpracy z partnerem z Gyöngyös, z którym utworzy podmiot gospodarczy (zasady współpracy określa projekt umowy najmu, z którym należy zapoznać się w Urzędzie Miasta Sanoka, Wydziale Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska przy ul. Rynek 1, pok. nr 7). Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną, wod.-kan., co., gazową. Cena wywoławcza: 3,00 zł/m².

Wadium: 908,70 zł (słownie: dziewięćset osiem złotych 70/100).

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej.

Wadium za lokal przy ul. Grzegorza 2 w Sanoku należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00) pok. 34. (II piętro) najpóźniej do 19 października 2004 r.

UWAGA!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT-22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkańcowskiej Sp. z o.o. ul. Konarskiego 22, w Sanoku, tel. 463-02-92 18 i 19 października 2004 r. w godz. od 8.00 do 14.00 udzieli informacji o lokalu przy ul. Grzegorza 2 w Sanoku łącznie z udostępnieniem go do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych przy ul. Rynek 1 w Sanoku, tel. 465-28-78.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokalu objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

na dzierżawę miesięczną stoisk handlowych położonych na I i II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Oznaczonych numerami:

44 – powierzchnia użytkowa 14,81 m², położone na I piętrze Hali Targowej, branża dowolna, cena wywoławcza 30,00 zł/m².

15 – powierzchnia użytkowa 8,52 m², położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza 9,90 zł/m².

22 – powierzchnia użytkowa 17,40 m², położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza 9,90 zł/m².

Wadium za stoisko oznaczone nr 44 położone na I piętrze wynosi: 444,30 zł (słownie: czterysta czterdzieści cztery złote 30/100), wadium za stoisko oznaczone nr 15 położone na II piętrze wynosi: 84,30 zł (słownie: osiemdziesiąt cztery złote 30/100), wadium za stoisko oznaczone nr 22 położone na II piętrze wynosi: 172,00 zł (słownie: sto siedemdziesiąt dwa złote 00/100)

Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta Sanoka w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godziny 14.00) – pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 5 października 2004 r.

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Przetarg odbędzie się 6 października 2004 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 (Sala Herbowa).

Stoiska udostępnione będą do oglądania 4 i 5 października 2004 r. w godzinach od 8.00 do 14.00.

W celu obejrzenia stoisk należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Wydział Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Rynek 1, pokój nr 7, tel. 465-28-78.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoisk objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu
- którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

Polska telefonia komórkowa

Mało i drogo

Rozmowy przez telefony komórkowe są drogie, stopień nasycenia mały, operatorzy nie konkurują ze sobą i wykorzystują swoją dominującą pozycję. Polscy klienci stoją więc na z góry przegranej pozycji, nie mają wielkiego wyboru oferty i w rezultacie placą najwyższe w Unii Europejskiej rachunki. Takie wnioski wypływają z raportu na temat rozwoju telekomunikacji komórkowej w Polsce opracowanego przez Centrum im. Adama Smitha.

Raport przedstawia sytuację bardzo jasno. W naszym kraju nasycenie rynku nie przekracza 50 proc. i jest zdecydowanie niższe niż w innych krajach UE. Mało tego – przy obecnym poziomie nasycania rynku dzisiejszy poziom gier (czyli sytuację, w której ośmiu na dziesięciu obywateli ma telefony komórkowe) przyjdzie nam poczekać do... 2011 r.

Tak się dzieje, ponieważ trzech obecnych na rynku operatorów nie kwapi się do walki na ceny, lecz w spokojnym letargu błogiej równowagi strzyże owieczki. W rankingu najtańszych ofert abonamentowych z trzydziestu krajów Europy polscy operatorzy – według danych Centrum zajmują miejsca podobne do tych, jakie zajęli polscy olimpijczycy czyli ostatnie: 53,

59 i 60 na... 61 badanych taryf. Jeszcze tragiczniej sytuacja wygląda w przypadku cen dla klientów umiarkowanie korzystających z telefonów komórkowych – tam zajmujemy zaszczytne ostatnie miejsca. Nieco lepiej jest w segmencie telefonów na kartę – tam plasujemy się już w środku stawki – Heyah to 22 miejsce.

Recepta na rozruszanie rynku wydaje się tylko jedna. Jak najszybciej powinien zostać rozpisany przetarg na czwartego (a może nawet i piątego) operatora. Jest dla nich miejsce w częstotliwościach UMTS (tzw. trzecia generacja) i 1800 MHz oraz tylko dla operatora w częstotliwościach 1800 MHz. Tylko nowi operatorzy, zainteresowani wydarcie jak największego kawałka (i tak krótkiej) kolderki tym już istniejącym, będą w stanie przerwać marazm na rynku i znacząco wpłynąć na obniżanie cen.

O tym, czy rynek prawidłowo się rozwinię, zadecyduje więc regulator, czyli Urząd Regulacji Telekomunikacji i Poczty. To on musi zdecydować, jaka będzie opłata za koncesję (dziś nikt już nie zapłaci tyle, ile w latach telekomunikacyjnej prosperity pod koniec lat 90.), czy wykluczeni z udziału zostaną właściciele obecnych operatorów telefonii komórkowej (co jest

Redakcja

„Tygodnika Sanockiego”

W związku z listem Jana Fuksa zamieszczonym w rubryce „Śladem naszych publikacji” proszę o zamieszczenie również w tej rubryce mojego wyjaśnienia na zarzuty stawiane mi przez właściciela domu przy ul. Podgórze 2.

To prawda, że często wyjeżdżam za granicę. Ale nieprawdą jest, że bezprawnie korzystam z terenu przyległego do zajmowanego mieszkania. W 1993 r. zawarłam Umowę dzierżawczą z SPGM w Sanoku na dzierżawę terenu o pow. 99 m na czas nieograniczony. W umowie tej ustalone zostały warunki dzierżawy i opłaty. Zgodnie z paragrafem 13 tej Umowy SPGM mógł zmienić jej warunki, również te dotyczące opłat dzierżawnych, ale tego nie zrobił.

Również nowy właściciel, Centrum Handlowe „Ryś” do dnia dzisiejszego nie wypowiedział tej Umowy, mimo że z SPGM otrzymał wszelkie dokumenty w tym tę Umowę. W 1974 r. moja matka Krystyna Truskiewicz otrzymała z Urzędu Miasta Sanoka zezwolenie na budowę kiosku kwiatowego o kubaturze 30 m³ na. Plan zabudowy został opracowany i zatwierdzony zgodnie z obowiązującym wówczas prawem. Zgodnie z tym planem K. Truskiewicz wybudowała kiosk kwiatowy i ogrodzenie z siatki wokół kiosku i całego placu. Od tej pory opłacała naliczony przez Urząd Miasta podatek od nieruchomości. Kiedy przejęłam od Matki działalność gospodarczą, ja opłacam podatek od nieruchomości – i taki podatek opłacałam również za 2004 r.

Nie korzystam więc bezprawnie z terenów, które są obecnie własnością Centrum Handlowego „Ryś”. Uważam, że bezprawnie działają właściele tego budynku i terenu. Otóż natychmiast po otrzymaniu prawa własności pisemnie dali każdemu lokatorowi 11 dni na wyprowadzenie się z zajmowanego mieszkania. Nie było mnie wówczas w Polsce i nie mogłam natychmiast stawić się do dyspozycji Panów Fuksów, którzy to wprost zasypywali mnie i innych lokatorów pismami o nieprawym zajmowaniu mieszkań, o eksmisji na nasz koszt, to o natychmiastowym opuszczeniu piwnic, itp. Kiedy w marcu 2004 r. dowiedziałam się o możliwej zmianie właścicieli budynku i poprosiłam znajomych (Bernadete i Bogdana Haduchów) o opiekę nad moim mieszkaniem do lipca, kiedy to planowałam powrót. Gdyby nie to, dziś nie miałabym gdzie mieszkać. Bo to oni powiadomili mieszkańców i Straż Pożarną o płonącym na piętrze mieszkaniu, to oni usiłowali (pod moją nieobecność) powiadomić Policję o kradzieży bramki z ogrodzenia wraz z umocowaną na niej skrzynką na listy. W skrzynce tej znajdowała się moja korespondencja, której nie odzyskałam do dnia dzisiejszego. Policja nie przyjęła zgłoszenia o tej kradzieży „od człowieka który nie jest właścicielem ani tam nie mieszka”. Kiedy opiekujący się moim mieszkaniem Haduchowie powiadomili mnie telefonicznie o tych faktach, wróciłam natychmiast do Sanoka i wraz z innymi lokatorami do dziś bezskutecznie próbuję wymóc na właścicielach działanie zgodne z obowiązującym prawem. Z jakim skutkiem? Otóż:

– do dziś nie wypowiedziano mi zgodnie z obowiązującym prawem Umowy dzierżawy terenu ani działki pod kiosk kwiatowy,

– zamiast wypowiedzi o najem mieszkania, otrzymuję groźby natychmiastowej eksmisji, prokurator oskarża mnie o niezameldowanie lokatorów podnajmowanego mieszkania (co jest nieprawdą) a Urząd Skarbowy o niepłacenie podatków od najmu mieszkania,

– Prokuratura, mimo powiadomienia o tym, do dziś nie zajęła się sprawą skradzionej skrzynki na listy wraz z korespondencją, skradzionego ogrodzenia i rozebranego bez mojej zgody kiosku kwiatowego.

Dokończenie na str. 7

Na łamach Świata kobiety

Cztery strony Ilony

Z uwagą i sympatią śledzimy karierę Ilony Adamskiej w świecie modelingu. 22-letnia sanocznanka umiejętnie łączy studia na III roku filozofii w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie z rolą modelki warszawskiej agencji D'Vision, z którą współpracuje od kilku miesięcy. Coraz częściej pojawia się na wybiegach, prezentując stroje tak znanych projektantów jak Arkadiusz czy Tomasz Ossoliński, a jej zdjęcia ukazują się na łamach prestiżowych magazynów. W maju mogliśmy ją podziwiać w *Vivie* i *Galli*, dziś zachęcamy naszych Czytelników do spotkania z panią Iloną na roztańczonych kolorami stronach *Świata kobiety*.

Redakcja zaprosiła modelkę D'Vision na sesję zdjęciową, poświęconą jesienno-wiosennym trendom w modzie. Efekty współpracy pani Ilony z wizażystkami, stylistkami i fotografem Studia Bauer (*Świat kobiety*

jest pismem Wydawnictwa Bauer) możecie zobaczyć w najnowszym wydaniu tego dwutygodnika (nr 19), datowanym na 14 września. Sanocznanka z wdziękiem prezentuje jak umiejętnie można łączyć



stroje w różnych stylach, mieszać formy, wzory i fasony nawet sprzed kilkadziesiąt lat, by z pozornie niepasujących do siebie elementów stworzyć interesującą całość. Redakcja namawia swoje Czytelniczki do takich eksperymentów, prezentując na czterech stronach pisma efektowne zdjęcia pani Ilony (jedno z nich publikujemy obok), które potwierdzają jak inspirująca może być zabawa modą. I choć to strój a nie modelka jest tu językiem u wagi, jesteśmy pewni, że bez udziału naszej urodzivej krajanki, nie byłoby to tak przekonujące.

Pani Ilonie gratulujemy kolejnego modelingowego sukcesu, a redakcji *Świata kobiety* – znakomych pomysłów i...trafności doboru modelki. Dziękujemy też pięknie za nieodpłatne udostępnienie zdjęcia.

/Joko/

VIII Puchar „Tygodnika Sanockiego”

Powtórka Wołoszyna

Firmowane przez nas zawody spinningowe po raz drugi wygrał Marian Wołoszyn, powtarzając sukces sprzed trzech lat. O ile jednak wtedy zwyciężył z niewielką przewagą, to teraz wręcz zdeklasował rywali. Uzyskał najlepszy wynik punktowy w historii Pucharu „TS”, a zdobywcę 2. miejsca wyprzedził o ponad półtora kilograma!

Frekwencja znów była lepsza niż rok wcześniej, choć na początku mieliśmy obawy, bo rano temperatura oscylowała wokół zera. Po zapisach sędzia Edward Kijowski dokonał stosownej poprawy i wędkarze ruszyli na łow. Jedni poszli powyżej mostu na Białą Górę, drudzy w dół, bo rywalizacja tradycyjnie toczyła się na odcinku Sanu od „bałwanków” przy Autosanie do ujścia Sanoczka. Po czterogodzinnym łowieniu zawodnicy zaczęli zbierać się przy stoliku sędziowskim. Mizerne rezultaty pierwszych sugerowały, że zawody mogły nie być udane, ale obawy szybko zostały rozwiane (w sumie złowiono około 15 kilo ryb, w tym kilka ładnych kleni. Jeszcze okazał się dorobek Roberta Kierasa z Leska, ten jednak złowił tylko świnki, nieliczące się do punktacji. Marian Wołoszyn zjawił się jako jeden z ostatnich i właściwie od razu wiadomo było, że puchar przypadnie właśnie jemu. W siatce miał aż 26 okoni, w tym kilka naprawdę sporych, nawet powyżej 30 centymetrów.



Laureaci VIII Pucharu „TS”. Stoją od lewej: Piotr Wojtoń (6. miejsce), Daniel Wołoszyn (4.), Piotr Wołoszyn (5.) oraz Marian Wołoszyn, Jerzy Olszowski i Konrad Chanas; poniżej Michał Wróbel.

– Łowiłem poniżej mostu, początkowo na obrotówkę, ale gdy wyszło słońce, przerzuciłem się na „gumki” – najskuteczniejsza okazała się taka z błękitnym brokatem. Taktyka łowienia była prosta, polegała na ciągłym opuszczaniu przynęty na dno i podrywaniu jej – skomentował swoje łowienie Marian Wołoszyn. Wędkarzowi z koła nr 2 udało się wygrać w myśl przysłowia „do trzech razy sztuka”, bowiem po zwycięstwie w roku 2001, w dwóch kolejnych edycjach zajmował 2. pozycję. Członkowie „dwójki” zdecydowanie zdominowali tegoroczne zawody. Aż czterech – w tym trzech Wołoszynów! – uplasowało się w strefie dyplomowej, a jedynym punktującym juniorem był Michał Wróbel, któremu do zwycięstwa w grupie wiekowej wystarczył mały okonik.

Przy ogłoszeniu wyników nie zabrakło oczywiście tradycyjnego poczęstunku w ośrodku Biała Góra. Laureaci otrzymali nagrody ufundowane przez sponsorów – sklepy wędkarskie Caro, Top Fly i Pstrąg.

Nowa siedziba Archiwum ZS

Pod okiem dobrych sąsiadów

Nie miało szczęścia, jak do tej pory, Archiwum Ziemi Sanockiej do swoich siedzib. Mieściło się pod zegarem na Rynku, w szkole w Zahutyńcu i w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Obecnie przeniosło się na Posadę, do bloku przy ul. Stróżowskiej 34, naprzeciw dawnego „Mechanika”. Miejmy nadzieję, że ta przeprowadzka, w myśl powiedzenia „do trzech razy sztuka” będzie już ostatnią, a siedziba okaże się docelową. Zwłaszcza, że...

– Zainspirowani tym, co już dzieje się w dzielnicy, w której również mieszkamy, postanowiliśmy włączyć się w te działania i przenieść trochę z tego, co dzieje się w centrum miasta na peryferia – wyjaśnia Władysława Oberc, prezes Fundacji Archiwum Ziemi Sanockiej. – Także i tu są ludzie, którzy chętnie przyszliby na otwarcie wystawy, spotkanie z ciekawym człowiekiem czy włączyliby się w organizację większej imprezy. Wykorzystując dobrą atmosferę i obserwując działania ze strony spółdzielni czy też księdza proboszcza, chętnie dorzucimy swój czas, energię i zapal do działania. Dlatego też na otwarcie zaprosiliśmy osoby najbardziej zaangażowane w sprawy dziejące się na Posadzie: prezesa spółdzielni Jerzego Kulczyckiego, jego zastępcę Michała Skrabuta, radnego Piotra Lewandowskiego, proboszcza Parafii NSPJ księdza Piotra Buka. Do tego grona dołączyli także naczelnik Wydziału Oświaty Starostwa, radna Joanna Hydzik, szef Zespołu Inicjatyw Lokalnych i Integracji Europejskiej Urzędu Miasta Robert Bury oraz dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Leszek Puchala – czyli ludzie, których praca niejednokrotnie przynosiła efekty wymierne dla środowiska.

A w samym Archiwum, mimo ciągłych przeprowadzek pożerających czas i siły fundatorów, dzieje się naprawdę dużo. Oprócz swojej statutowej działalności, polegającej na gromadzeniu regionalistów i udostępnianiu ich wszystkim zainteresowanym, corocznie wydaje ono zeszyt poświęcony określonej tematyce.

Staramy się, by odpowiadał on zapotrzebowaniu i w jakiś sposób pożytkował i porządkował zbierane materiały – mówi o wydawnictwie Archiwum Franciszek Oberc, z wykształcenia socjolog, z zamiłowania archiwista o zacięciu społecznikowskim. – Dotychczas ukazał się między innymi numer poświęcony rzeczom San, kolejny – środowisku literackiemu Sanoka, na dniach ukazuje się zeszyt poświęcony 60. rocznicy powstania Sanockiego Zakładu Górnictwa Nafty i Gazu, w przygotowaniu zaś jest już następny dotyczący prasy lokalnej.

Inicjatywa spółdzielni, która dostrzegła sens istnienia na swoim terenie takiej jak nasza placówki, bardzo nas zaskoczyła i ucieszyła, a jednocześnie spowodowała, że wróciliśmy na Posadę i chcemy – wykorzystując możliwości prawne, jakie daje istnienie fundacji, a także te stworzone przez wejście do Unii Europejskiej – realizować kolejne pomysły i projekty, a tych jest niemało.



– W nowo oddanej siedzibie archiwum znalazło się wreszcie miejsce na wszystkie latami gromadzone zbiory, są stanowiska dla osób z nich korzystających, można napić się herbaty, a nawet skorzystać z toalety. Miejsce nie jest może największe, ale schludne, suche, czyste. A dodatkowym atutem są sąsiedzi, którzy mają na oku to, co dzieje się w ich bloku. Otwarcie nowej siedziby, choć skromne i bez fajerwerków, ściągnęło zaniepokojoną sąsiadkę, która osobiście przyszła sprawdzić, co dzieje się w dotychczas pustym pomieszczeniu. To było bardzo sympatyczne – podkreśla pani prezes.

Pasja tego rodzinnego tandemu zaraża wielu ludzi. Szeregi współpracowników i sympatyków powiększają się, a wraz z tym powstają coraz to nowe pomysły i zamierzenia. Najnowszym jest kontynuacja Dni Prasy Lokalnej, które po raz pierwszy odbyły się dwa lata temu. Kolejne spotkanie zatytułowane „Obywatel – Prasa – Demokracja” odbyło się w sobotę, 11 września br.

(a)

lokata na lata

o stałym oprocentowaniu

nawet do

7,3%

2-12 miesięcy

SKOK STEFCZYKA

SANOK, ul. Jana III Sobieskiego 21, tel. (013) 464 26 90-91

www.skokstefczyk.pl

infolinia: 0-801 600 100 (koszt połączenia: 0,35 zł brutto/min) lub (058) 668 94 00

MOSiR na cenzurowanym

Dokończenie ze str. 3

Odpowiadając na zarzut, Andrzej Ostrowski stwierdził, że rodzina Trachmanów (która ma w Sanoku jeszcze inne nieruchomości) nie wyrażała najmniejszej chęci sprzedaży budynku. Poza tym, rozmawiając o kupnie, trzeba mieć też odpowiednie środki, zagwarantowane w budżecie. – Do 1990 r. takich kamienic prywatno-czynszowych było w Sanoku bardzo dużo. Ile musielibyśmy mieć pieniędzy, aby je wszystkie wykupić? Miasto nie ma prawa pierwokupu, poza tym nieruchomości sprzedawane są po cenach rynkowych. Nikt też nas nie informuje, że toczy się proces o odzyskanie własności i często dowiadujemy się o tym przypadkiem – wyliczał trudności naczelnik.

Dyskusja zakończyła się konkluzją, że mimo wszystko urzędnicy miejscy powinni monitorować sprawy związane z reprivatyzacją budynków. – Liczymy, że pan naczelnik Ostrowski będzie trzymał rękę na pulsie – wyraził nadzieję Maciej Bluj.

Burmistrz **Wojciech Blecharczyk**, odnosząc się do przedstawionych w piśmie Jana Fuksa zarzutów, stwierdził na koniec, że miasto nie odzyskuje się od pomocy mieszkańcom kamienicy i że wywiąże się ze wszystkich obowiązków, które nakłada prawo.

Za dużo kierowników

Kazimierz Serbin, przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miasta, przedstawił wyniki kontroli, którą na przełomie czerwca i lipca przeprowadziło w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji czterech członków komisji: Sławomir Miklicz, Jerzy Sybidło, **Ryszard Wojnarowski** i **Czesław Tymiński**. Radni interesowali się m.in. schematem organizacyjnym MOSiR-u, w którym – podczas wcześniejszej kontroli w kwietniu br. – stwierdzono nieprawidłowości. Ich skutkiem było m.in. niezgodne z przepisami zatrudnienie **Tomasza Dańczyszyna** na stanowisku kierownika zespołu obiektów sportowych. Również obecnie dopatrzone się uchybień. Najpoważniejszym był brak klarownego systemu przyporządkowania poszczególnych pracowników do tabeli wynagrodzeń, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 26 lipca 2000 r. W efekcie pojawiły się wątpliwości odnośnie zasad wynagrodzenia m.in. kierownika zespołu obiektów sportowych. – Są to manewry, aby zarobki były takie, a nie inne. Ale, widać, jest przyzwolenie szefa na takie działania – skomentował Kazimierz Serbin. W związku z interwencją radnego Sybidły, dotyczącą wykonywania usług remontowo-budowlanych dla MOSiR-u przez firmę **Wójciszewski**, której współwłaścicielem jest Czesław Tymiński, zespół kontrolny badał również i tę sprawę (w trakcie sprawdzania tej kwestii zainteresowany poprosił o wyłączenie go z zespołu kontrolnego). Stwierdzono, że były to prace zlecone z przyczyn technicznych i wykonane w trybie zamówień z „wolnej ręki”. W 2003 r. kwota zleceń opiewała na 9,5 tys. zł. Na wniosek Jerzego Sybidły zespół sprawdzał również listy obecności. Chodziło o okres po wyborach, w listopadzie 2002 r. Komisja potwierdziła nieprawidłowości w uzupełnieniu tych list. W uwagach końcowych zespół stwierdził, że w przyszłości MOSiR powinien mieć jednego kierownika zespołu obiektów sportowych – stadionu, basenu i lodowiska. – Obecna

struktura razi przerostem stanowisk kierowniczych w tej jednostce – stwierdzili członkowie komisji rewizyjnej, kwestionując przy okazji zasadność utrzymywania w MOSiR-ze stanowiska radcy prawnego.

Po przedstawieniu przez Kazimierza Serbina wyników kontroli nie odbyła się zwyczajowa dyskusja. Okazało się bowiem, że – w wyniku małego nieporozumienia – przewodniczący komisji rewizyjnej nie znalazł, w pliku dostarczonych mu z Biura Rady dokumentów, odpowiedzi burmistrza na wystąpienie pokontrolne komisji. Natomiast Sławomir Miklicz stwierdził, że komisja rewizyjna pracowała na nieaktualnym schemacie organizacyjnym MOSiR-u, gdyż taki właśnie dostarczył dyrektor tej placówki, w związku z czym protokół został skorygowany podczas spotkania z burmistrzem.



W tym miejscu kończy się ul. Pawia, o której więcej w następnym „TS”.

Jedynie w Polsce stanowisko

Wątpliwościami w sprawie MOSiR podzielił się również **Roman Babiak**, który przygotował obszerne wystąpienie, opierając je m.in. na wynikach kontroli przeprowadzonej w tej instytucji przez Urząd Miasta. Związana ona była z jego pytaniami, dotyczącymi zadań inwestycyjnych w latach 1998-2003. Jak zauważył radny, protokół z tej kontroli zamiast rozwiać jego wątpliwości, tylko je pogłębił. W MOSiR-ze np. nagminnie korzysta się z furtki, jaką stwarza ustawa o zamówieniach publicznych, zezwalająca na wykonanie prac dodatkowych w wysokości 20 proc. zadania podstawowego bez potrzeby ogłoszenia nowego przetargu. – W protokole brak informacji jaki wykonawca lub podwykonawca wykonywał te zadania. Mam nadzieję, że uzyskam tę wiedzę. Zdziwiłem się, że w przypadku jednej tylko firmy „Adbud” roboty dodatkowe wynosiły prawie zawsze 20 proc. wartości umowy. Przy „Floexpolu” Lublin wartość robót dodatkowych była duża i wynosiła 52 tys. zł. Dlaczego? Chociaż nie jest to ujęte w protokole, podwykonawcą wspomnianych robót była firma „Adbud”. Być może nie ma to żadnego znaczenia, ale chciałbym zauważyć, że główną księgową MOSiR-u jest żona szefa firmy „Adbud” – powiedział Roman Babiak.

Kolejnym tematem, poruszonym przez radnego, były tzw. umowy z „wolnej ręki” zawierane z zakładem **Wójciszewski**. Roman Babiak dziwił się, że nie zastosowano w tym przypadku trybu zapytania o cenę, co pozwoliłoby ocenić, czy inny wykonawca nie jest tańszy. Fakt, że zakład **Wójciszewski** świadczy bieżące usługi na rzecz MOSiR-u, mówca pozostawił bez komentarza.

Następną kwestią, której radny poświęcił sporo uwagi, było stworzenie nowego i – jak to określił – sztucznego stanowiska kierowniczego na „potrzebę chwili”. – W schemacie organizacyjnym zostało zlikwidowane stanowisko zastępcy dyrektora MOSiR-u, ale na jego miejscu, po wielu perypetiach, pojawiło się dzienne – chyba jedyne w Polsce – stanowisko kierownika sekcji, z zachowaniem dotychczasowego gabinetu, komórki służbowej, uposażenia finansowego (z kosmetyczną różnicą) oraz możliwością wpływania na decyzje wykonawcze MOSiR-u w takim samym stopniu, jak zastępca dyrektora, a może nawet większym – zauważył.

Roman Babiak wspominał również o innych nieprawidłowościach, o których mówił wcześniej – kontrole. Dotyczyły m.in.: celowości zawierania niektórych umów (np. na naprawę i konserwację sprzętu komputerowego), dużej liczby godzin nadliczbowych pracowników MOSiR-u (i kierowników obiektów), „dziwnej” wypożyczalni łyżew, która nie zasila kasy MOSiR-u oraz szeregu uchybień związanych z usługami hotelowo-gastronomicznymi. Radny zauważył też, że firma nie zastosowała się do zaleceń Regionalnej Izby Gospodarczej w kwestii usług hotelarskich.

Wyjaśniając cel swojego wystąpienia, Roman Babiak stwierdził, że mówi publicznie o tych wszystkich sprawach, gdyż czas, aby w MOSiR-ze zrobić wreszcie porządek. Tym bardziej, że będzie tam realizowana potężna inwestycja w postaci budowy hali widowiskowo-sportowej. Swoje wystąpienie Roman Babiak zakończył słowami: – Twierdziłem i twierdzę, że sytuacja w MOSiR-ze nie jest problemem tylko tej kadencji. Ale zarówno ja, jak też i inne osoby zainteresowane, ludziliśmy się, że w obecnej sytuacji – z racji wyborów bepośrodkowych – coś się zmieni. Burmistrz po raz pierwszy nie musi być zakładnikiem radnych i różnych układów politycznych, w obawie o wyniki absolutorium. Podobną opinię w kwestii MOSiR-u podzielali też inni radni po ostatnich wyborach. Obecnie nabrali przysłówowej wody w usta. No cóż, można i tak. Chciałbym również zaakcentować, że moje wystąpienie nie było i nie jest w żadnym stopniu wymierzone w pracowników MOSiR-u, jak to niektórzy rządzący przedstawiają.

Grzechy poprzedników

Adresaci wydawali się zaskoczeni wystąpieniem Romana Babiaka. Ripostując na gorąco, wiceburmistrz **Marian Kurasz** zarzucił radnemu „żonglowanie datami”. Stwierdził też, że większość wytkniętych nieprawidłowości została już dawno usunięta. – To my robimy porządek w tej instytucji – stwierdził nieco oburzony, przypominając, że w poprzednich latach w MOSiR-ze było np. 7 tys. nadgodzin nie 3 tys. Niedawno zostały usunięte zaniedbania dotyczące np. płyty stadionu, która przypominała klepisko. Brak pieniędzy nie jest tu wystarczającym usprawiedliwieniem dla bierności kierownictwa, bo przecież można je pozyskiwać z innych źródeł, jeśli tylko przejawia się chęć. – Wszystko zależy od ludzi – stwierdził Marian Kurasz, podkreślając, że większość nieprawidłowości, o których mówił Roman Babiak, ma swoje źródło w poprzedniej kadencji.

Drobne a ważne sprawy

Ostatnie kilkanaście minut sesji zdomowały sprawy, który wymagają wyjaśnienia, interwencji bądź pomocy służb miejskich. Dotyczyły one m.in. wadliwego wykonania kanalizacji przy ul. Stachowicza; podłączenia prądu do przepompowni przy ul. Rymanowskiej (radny **Józef Krynicki**); remontu sklepu „babci Hydzikowej”; nielegalnych podłączeń kanalizacji ściekowej do burzówki (Maciej Bluj), wykonania nawierzchni ul. Rycerskiej (**Jan Adamczyk**, mieszkaniec Olchowic). **Henryka Tymoczko** przedłożyła projekt uchwały w sprawie sprzedaży gruntów będących w użytkowaniu wieczystym spółdzielniom mieszkaniowym w Sanoku, uwzględniający 99-procentową bonifikatę.

Ponownie temperaturę na sali podniosło kolejne w tym dniu wystąpienie, tym razem jednego z gości – **Zbigniewa Zimaka**, przedstawiciela mieszkańców ul. Pawiej, który wypowiedział wojnę Adamowi Czechańskiemu, Romanowi Babiakowi i innym „obszarnikom ziemskim” z Olchowic. Według niego osoby te próbują „podstępem forsować swoje interesy” poprzez przedłużenie ul. Pawiej i zapewnienie dojazdu do swoich działek. Zbigniew Zimak zapewnił, że położy tamę ich knowaniom i uratuje spokój i bezpieczeństwo swojej ulicy (więcej o sprawie ul. Pawiej – za tydzień).

Śladem naszych publikacji

Dokończenie ze str. 6

Ale najbardziej boli mnie to, że nowi właściciele okaleczyli bezkarnie drzewa uszkadzając korę, celowo zeszpecili rosnący od wielu lat żywopłot. Z jakim skutkiem? Z żadnym. Wolno im, bo to teraz ich własność? A może wolno im, bo mają pieniądze i dlatego mogą postępować według swojego „Widzimisie”. W swoim piśmie Pan Fuks twierdzi, że jestem właścicielką mieszkania przy ul. Langiewicza – co jest kłamstwem. Właścicielką tego mieszkania była moja matka, obecnie trwa sprawa spadkowa i jest kilku spadkobierców.

Ewa Reucka

Wypadki na Krakowskiej

W nawiązaniu do artykułu o wymienionym wyżej tytule („TS” nr 37 z 10 IX) pragnę poinformować Redakcję, że tragiczne wypadki na głównej wylotowej ulicy (w okolicy przejść dla pieszych i urządzonych niedawno wysepki) będą się w dalszym ciągu zdarzać z bardzo zasadniczego powodu. Nie jest żadną tajemnicą, że dla kierowców po zmroku tzw. wysepki są naprawdę słabo widoczne. Niewiele w tym względzie pomaga uliczne oświetlenie. O ile miejscowi pamiętają o ich istnieniu, o tyle pozostali z ich odpowiednio wczesnym dostrzeżeniem mają problemy, zwłaszcza że ich pojazdy zwykle szybko się poruszają. O zmroku oczy kierowcy w pierwszym rzędzie rejestrują oświetlone przedmioty, światła innych samochodów itp. Wysepki, niestety, do nich nie należą, kierowcy widzą je w ostatniej chwili tak jak przykładowo nieoświetlonych rowerzystów.

W wielu miastach takie miejsca posiadają pulsujące światło, doskonale widoczne z dużej odległości. Mają również dobrej jakości światła odbłaskowe. Tam piesi mogą się czuć bezpiecznie. Z niewiadomych dla mnie powodów nasze sanockie wysepki są znacznie gorszej jakości. To dziwne, przecież oświetlenie znajdujących się na nich znaków nie jest kosztownym zabiegiem a może uratować niejedno życie.

Apeluję do osób odpowiedzialnych za oznakowanie i urządzanie dróg o podjęcie zdecydowanych działań i spowodowanie należytego oświetlenia znajdujących się na ulicy Krakowskiej wysepki. Może zainteresuje się tym tematem jakiś radny, dzielnica Dąbrówka przecież takich posiada.

Na koniec proszę: nie zastraszajcie się Państwo Dyrekcją Okręgową Dróg w Rzeszowie, nie mówcie, że nic nie można zrobić. Należy tę sprawę załatwić do końca. Domagać się, monitorować, a w razie potrzeby wyłożyć na oświetlenie miejskie (niewielkie przecieży) pieniądze, bo w końcu na Krakowskiej giną nie mieszkańcy dalekiego Rzeszowa tylko sanoczanin!

Jakub Mazur

Redakcja Tygodnika Sanockiego

Zarząd Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. prosi o zamieszczenie odpowiedzi na list Pana mgr. Jana Kozimora opublikowany w „Poczdzie TS” z dnia 17.09.2004 r. i zatytułowany „Komunalne gorsze”.

Zarząd Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej doskonale zna przyczynę niezadowolenia Pana mgr. Jana Kozimora z pracy SPGM. Krytyczna wypowiedź o SPGM jest odwetem za ujawnienie przez Spółkę sprzecznego z prawem postępowania Pana mgr. J. Kozimora, oraz za de facto przegrana sprawa sądowa. To właśnie Pan mgr. Jan Kozimor ominął przepisy prawa, umożliwiając osobie nieuprawnionej, z racji posiadania tytułu prawnego do innego lokalu mieszkalnego na terenie miasta Sanoka, po zameldowaniu Jej na krótki czas w mieszkaniu komunalnym, wykupić od Gminy mieszkanie na warunkach preferencyjnych z 50% bonifikatą. Chcielibyśmy, i czytelnicy „Tygodnika Sanockiego” chyba też, dowiedzieć się od Pana Kozimora, w jaki sposób to załatwił. Takim swoim działaniem Pan Jan Kozimor ominął prawo, aby nie ponosił opłat skarbowych i podatków związanych z nabyciem mieszkania przez osobę trzecią, nieuprawnioną do kupna lokalu w trybie bezprzetargowym.

Co do sprawy sądowej, Pan Kozimor próbował uzyskać od Spółki znaczną kwotę pieniędzy, w efekcie końcowym Jego roszczenia zostały przez sąd prawomocnie oddalone jako bezpodstawne.

Po przeczytaniu krytycznego artykułu dotyczącego pracy SPGM podpisanego przez Pana mgr. Jana Kozimora, Zarząd SPGM Sp. z o.o. wyjaśnia, że wszystkie podnoszone przez autora listu zarzuty są nieprawdziwe. Faktem jest, że SPGM jest zarządcą nieruchomości nr 30 przy ul. Mickiewicza. Zarządzanie nią prowadzone jest w oparciu o umowę z Zarządem Wspólnoty, a SPGM działa zgodnie z ustawą o własności lokali.

Przedstawione przez SPGM rozliczenie kosztów remontu dachu w 2000r. zostało sporządzone prawidłowo i Uchwałą Wspólnoty przyjęte.

Nieprawdą jest, że SPGM nie prowadzi ewidencji pozakięsowej kosztów dla każdej Wspólnoty oddzielnie.

Nieprawdą jest, że SPGM zarządza zasobami a powierzchni użytkowej ponad 150 tys. m² jak podaje autor listu. Dobrze byłoby wiedzieć, skąd Pan Kozimor wziął takie dane, wprowadzając w ten sposób w błąd czytelników „Tygodnika Sanockiego”.

Faktem jest, że na zebraniu Wspólnoty Mieszkaniowej głos w dyskusji zabierał Pan mgr. Jan Kozimor, który nie jest właścicielem żadnego mieszkania w tej Wspólnocie, a tylko domownikiem jednego z właścicieli. To właśnie Pan J. Kozimor ubliżał w trakcie zebrania, w sposób wulgarny i obraźliwy odnosił się do właścicieli mieszkań w tej Wspólnocie, obecnych na zebraniu.

Poruszony przez p. Kozimora problem zalewania piwnic to historia z lat 80.; w ostatnich latach piwnice są suche. Zarząd Spółki nie wie natomiast, o jakim rozliczeniu wody Pan Kozimor pisze, więc trudno się do tego ustosunkować. SPGM do Pana J.Kozimora żadnych rozliczeń nie przesyłało.

Liczymy, że na większość tematów poruszonych przez Pana Kozimora wypowie się także Zarząd Wspólnoty i właściciele mieszkań przy ul. Mickiewicza 30.

Prezes Zarządu
mgr inż. Janusz Tworzydłak

Najtrudniejszy pierwszy krok

Te słowa zaczerpnięte ze znanej piosenki dokładnie odzwierciedlają postawę wielu młodych ludzi, których marzeniem jest śpiewać i występować. Mają zamiłowanie do muzyki lecz obawiają się trudności, jakie zazwyczaj wiąże się z realizacją owych, niekiedy ukrytych pragnień i zdolności. Szansę taką daje m.in. Chór im. św. Cecylii przy Parafii Najśw. Serca Pana Jezusa na Posadzcie, działający w ramach Katolickiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego.

Chór wznawia swoją działalność po przerwie wakacyjnej, a dyrygent Antoni Wojewoda wraz z Zarządem KTSK serdecznie zapraszają nowych kandydatów na chórzystów. Wystawiany w okresie świąt Bożego Narodzenia spektakl „Jasełka Polskie”, na Wielkanoc – „Męka Pańska” wg św. Mateusza oraz liczne koncerty nie tylko w Sanoku, ale i w innych miastach, także za granicą, cieszą się zainteresowaniem publiczności.

Po wejściu Polski do Unii Europejskiej możliwości koncertowania i współpracy z innymi chórmi znacznie się poszerzyły. Sanok jest partnerem dla miast w Niemczech, Słowacji, Szwecji a obecnie nawiązuje się współpracę z Węgrami i Francją. Wszędzie tam mile widziane są występy chórów, do organizowania których przyczyniają się lokalne władze, dysponujące na ten cel funduszami unijnymi.

Dla realizacji tych celów konieczne jest jednak z roku na rok uzupełnianie składu chóru



ARCHIWUM CHÓRU IM. ŚW. CECYLII

poprzez przyjęcie młodych i uzdolnionych muzycznie śpiewaków. Tym bardziej, że już niebawem będzie on święcił jubileusz 50-lecia, do którego chciałby się godnie przygotować. Zwracamy się więc z apelem do wszystkich zainteresowanych śpiewaniem osób, aby odważyły się postawić swój pierwszy krok.

oprac. /J/

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 76 m² (III piętro), duży balkon, w dobrej cenie, w Sanoku, tel. (0505) 04-41-02 lub 464-02-55 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie 75,33 m² (II piętro), stan idealny, częściowo umeblowane, blok z 1995 r., w Ustrzykach Dolnych, tel. (0505) 04-41-02 lub 464-02-55 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 48 m² (IV piętro), 3-pokojowe, na osiedlu Wójtostwo, cena 1.100 zł/m², tel. (0504) 28-03-10.
- ★ Mieszkanie 29 m², 2-pokojowe, w Sanoku, tel. (015) 823-38-81.
- ★ Mieszkanie własnościowe 45 m², przy ul. Kościuszki, tel. 463-71-59.
- ★ Mieszkanie 46 m² (III piętro), dwa pokoje, kuchnia, przy ul. Langiewicza, tel. (0501) 54-82-69.
- ★ Mieszkanie własnościowe 95 m² (III piętro – ostatnie), w Sanoku, tel. 464-07-77.
- ★ Dom parterowy do wykończenia, na dużej działce, Nadolany 52, tel. 463-33-11.
- ★ Dom 180 m², zabudowa bliźniacza, wszystkie media, w pełni podpiwniczony, z garażem, w Sanoku, tel. 464-92-90 lub 463-69-71.
- ★ Dom drewniany ok. 100 m², po remoncie, na działce 25 a, tel. (po 19.00) 464-02-55, (0505) 04-41-02 lub www.oleniacz.pl
- ★ Dom w Trepczy, stan surowy zamknięty, tel. 463-84-97 (po 20.00) lub (0508) 13-53-00.
- ★ Dom drewniany po remoncie, na działce 49 a, tel. 466-65-97.
- ★ Dom drewniany, wszystkie media, na działce 11,25 a, w Olchowcach, cena 70.000 zł – lub zamienię na mieszkanie 2-pokojowe do 40 m² (parter), tel. (0602) 66-43-43.
- ★ Pilnie połowę domu plus pawilon wolno stojący 50 m² oraz kontener magazynowy 30 m², na działce 9 a 19 m², w Sanoku, tel. (0608) 65-89-10.
- ★ Sklep spożywczy 74 m², z wyposażeniem, na działce 9,20 a, w Czerzeżu, tel. (0509) 31-75-12.

- ★ Stoisko handlowe (boks) wraz z wyposażeniem i towarami (branża obuwnicza) w centrum handlowym Błonie, tel. (0602) 51-48-45 lub (0606) 70-92-85.
- ★ Lub wynajmę budynek wolno stojący (prąd trójfazowy, telefon, woda siecowa, regały), pod działalność handlowo-usługową, w Zarszynie, tel. 464-00-61.
- ★ Garaż murowany w zabudowie szeregowej, na terenie Spółdzielni Inwalidów „Spójnia”, tel. 464-71-97.
- ★ Garaż murowany przy ul. Cegielnianej, cena 15.000 zł, tel. (0608) 21-84-00.
- ★ Lub wynajmę garaż murowany, własnościowy, przy ul. Sadowej, tel. (0695) 77-12-17.
- ★ Działki budowlane od 10 a do 50 a, z warunkiem zabudowy (kanalizacja, prąd, gaz), 2,5 km od Sanoka, tel. 463-01-15 lub (0600) 96-67-29.
- ★ Działkę uzbrojoną 13 a, na granicy Sanok-Sanoczek, tel. 463-36-40.
- ★ Działkę budowlaną 75 a w Zagórzcu przy ul. Piłsudskiego 103, tel. 462-24-92 (rano do godz. 10.00).
- ★ Parcelę budowlaną 8,5 a, wszystkie media, ogrodzona, w Zabłotcach koło Sanoka, tel. (0607) 13-93-12.
- ★ Działkę 32 a, cena 2.300 zł/a, tel. (po 19.00) 464-02-55, (0505) 04-41-02 lub www.oleniacz.pl
- ★ Działkę w Bieszczadach 1,64 ha, z fundamentami, cena 82.000 zł, pilnie, tel. (po 19.00) 464-02-55, (0505) 04-41-02 lub www.oleniacz.pl
- ★ Działkę budowlaną 9 a, 10 a lub 13 a, w Sanoku, tel. 463-67-45.
- ★ Działkę rolną 53 a, zlokalizowaną w sąsiedztwie lasu, w Załużu, tel. 463-15-26 (po 16.00).

Kupię

- ★ Mieszkanie do 40 m², w Sanoku, tel. (0603) 93-78-28 (po 17.00).
- ★ Mieszkanie 46-50 m², tel. (0505) 74-53-52 lub 464-44-85 (po 16.00).
- ★ Dom drewniany bez działki, w dobrym stanie – do przeniesienia w inne miejsce, tel. (0697) 20-91-72 (po 16.00).
- ★ Zdecydowanie dom (może być do remontu) lub działkę, w Sanoku, najchętniej w centrum, tel. (018) 266-66-67, (0504) 10-03-07 lub (0508) 30-83-44.

- ★ Działkę 10-12 a, całkowicie uzbrojoną, na terenie Sanoka, tel. 463-57-01.

Zamienię

- ★ Mieszkanie lokatorskie 19,5 m² – na większe komunalne lub spółdzielcze, w Sanoku, tel. 464-33-68.
- ★ Mieszkanie lokatorskie 62,5 m² – na mniejsze, może być komunalne, lub lokatorskie, tel. 463-09-20.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Umeblowane trzy duże pokoje (po 3 osoby w jednym), z używalnością kuchni i łazienek – dla osób uczących się, tel. 463-29-27.
- ★ Mieszkanie 43 m², płatne z góry za uzgodniony okres wynajmu, tel. 463-67-45.
- ★ Mieszkanie 120 m² (segment), 2-pokojowe, superkomfortowe, mały ogródek, obrzeża Sanoka (na dłużej), tel. (0601) 94-49-42.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe na osiedlu Błonie, tel. 464-90-19.
- ★ Mieszkanie nadające się na cichą działalność gospodarczą, tel. (0606) 68-98-19.
- ★ Mieszkanie 37 m², 2-pokojowe, przy ul. Sadowej, tel. (0695) 77-12-17.
- ★ Mieszkanie ok. 70 m², 2-pokojowe, studentom lub małżeństwu, tel. 463-08-88 (po 18.00).
- ★ Pokój uczniom lub uczennicom szkoły średniej, tel. 463-53-28 (po 16.00).
- ★ Samodzielne mieszkanie 25 m² (parter), w Sanoku, tel. 464-00-61.
- ★ Umeblowaną garsonierę w centrum Krakowa, tel. 464-09-97 (po 15.00).
- ★ Mieszkanie umeblowane i wyposażone w sprzęt AGD, najchętniej studentom, tel. (0605) 95-31-04.
- ★ Mieszkanie 53 m², w całości umeblowane i wyposażone, na osiedlu Robotnicza (mogą być 4 panie pracujące lub uczennice), tel. 463-31-27 lub 464-18-60.
- ★ Pokój dla dwóch dziewczyn, osiedle Słowackiego, tel. 464-07-77.
- ★ Pokój z używalnością kuchni i łazienki, tel. 462-21-96.
- ★ Dom murowany 90 m², częściowo umeblowany, przy ul. Leśmiana 21, tel. 463-74-12 lub (0691) 36-35-48 (po 15.00).

- ★ Stoisko handlowe ok. 30 m², przy ul. Piłsudskiego 8 (Delikatesy), tel. 464-55-20.
- ★ Lokal 300 m², wszystkie media, duży parking, tel. 464-40-02 lub (0888) 44-16-74.
- ★ Budynek wolno stojący 35 m², na działalność gospodarczą, w Sanoku na osiedlu Słowackiego, tel. 464-77-23 lub (0600) 56-15-97.
- ★ Lokal na działalność gospodarczą, centrum Zagórzca, tel. (0693) 61-97-83.
- ★ Garaż blaszany przy ul. Zagumnej (Posada), tel. 463-09-00.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Mieszkania 1,2-pokojowego w Sanoku, tel. (0606) 71-38-04.
- ★ Mieszkania 2-pokojowego, chociaż częściowo umeblowanego, w Sanoku, tanio, tel. (0694) 27-76-01.
- ★ Lokalu na sklep, w centrum Sanoka, tel. 464-06-61 lub (0605) 78-86-57.
- ★ Garażu w okolicach osiedla Błonie, tel. 463-57-01.
- ★ Poszukuję do wydzierżawienia pole orne uprawiane 5-10 a, tel. (0609) 04-61-75.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Forda mondeo 1.8, 16V (1998), przeb. 136 tys. km, airbag, elektryczne szyby, klimatyzacja, auto alarm, c. zamek, ABS, wspomaganie kierownicy, tel. 469-43-51 lub (0604) 19-55-31.
- ★ VW passata TD (1995), pełna elektryka, tel. 439-52-39 lub (0606) 04-41-02.
- ★ Fiata seicento BRUSH (2002), pierwszy właściciel, cena do uzgodnienia, tel. 462-01-55.
- ★ Skodę felicię 1.9 D (2000) z przyciepą lub bez, przeb. 45 tys. km, garażowana, pierwszy właściciel, tel. 463-77-26 (po 18.00).
- ★ Renaulta scenic 1.9 dCi (2003), kolor srebrny metallic, tel. 467-50-58.
- ★ Fiata uno 1.0 (1996), tel. 467-50-91 (wieczorem).

- ★ Opla kadeta 1.3 combi (1984), kolor czerwony, cena ok. 1.600 zł, tel. (0602) 44-90-87 lub 463-55-66.
- ★ Forda escorta 1.3 benzyna (1995), tel. 464-72-77 (po 16.00).
- ★ Fiata cc 700 (1993), przeb. 52 tys. km, kolor niebieski metallic, tel. 464-93-48 (po 16.00).
- ★ Opla astrę combi 1.4 (1996), przeb. 101.700 km, 2 x airbag, kolor biały, cena 12.500 zł plus opłaty, tel. (0608) 58-18-55.
- ★ Żuka diesel 2.4 (1994), blaszak, stan dobry, cena 3.000 zł, tel. 467-53-96.
- ★ VW LT 28 bus MAX 2.4 diesel (1986), blaszak, kolor biały, cena 3.000 zł, tel. 467-53-96.
- ★ Fiata uno 900 (XII 2000), kolor niebieski metallic, instalacja gazowa, cena do uzgodnienia, tel. (0508) 18-06-41 lub (0600) 61-50-20.
- ★ Peugeot 309 GT, 120 KM, kolor bordo metallic, elektryczne szyby, centralny zamek, tel. 463-60-82 (wieczorem).
- ★ Pilnie ładę samarę 1.5 (1990), instalacja gazowa, po remoncie, cena 2.700 zł, tel. 467-81-76 lub (0504) 71-46-21.
- ★ VW passata 2.0 plus gaz (1993), cena do uzgodnienia, tel. 464-44-28.
- ★ Audi 80 1.6 TD (1991), stan b. dobry, serwisowany, cena 13.000 zł, tel. 464-48-33 lub (0608) 27-52-86.
- ★ VW polo 1.0 benzyna (1999), przeb. 100 tys. km, poduszka powietrzna, alarm, radio, centralny zamek, pierwszy właściciel, salon Polska, cena do uzgodnienia, tel. (0506) 04-08-17.
- ★ Audi 80 1.8 benzyna (1988), przeb. 172 tys. km, cena 8.500 zł, tel. (0507) 72-08-55 lub 463-55-51 (po 16.00).
- ★ Opla vectrę 1.7 D (1994), centralny zamek, wspomaganie kierownicy, szyberdach, tel. 464-16-06.
- ★ Cztery koła zimowe kompletne 15" do suzuki vitary i dwie felgi stalowe do golfa 3, tel. (0604) 05-60-64.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Zbiornik metalowy, pojemność 8000 l, tel. (0693) 18-01-16.
- ★ Piec co 14 Kw (drzewo, węgiel), na gwarancji, tel. 464-75-71 (po 16.00).
- ★ Wypoczynek skórzany, nowy, wykończony ciemnym dębem, cena do uzgodnienia, tel. 464-75-78.

Układanie płytek

– profesjonalnie
tel. 0606 538 119

PRACOWNIA PROTETYCZNA

Ekspresowa naprawa protez
Czynna od poniedziałku do piątku
Sanok, ul. Jagiellońska 7
tel. 463-84-92
tech. dent. Beata Adamus
tech. dent. Jolanta Janusz

Centrum szkolenia kierowców

„WAREX”

Czas trwania kursu:
6 tygodni
Termin zapłaty:
3 miesiące

Rozpoczęcie kursu:
**w każdy wtorek i środę
o godz. 17.00**
w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl

Żaluzje, rolety

T. Czerwiński
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

REMONTY – REGIPSY WYKOŃCZENIA

tel. 0609 618 849

BHP Szkolenia, dokumentacja

tel. 0607 064 886

SKLEP MOTORYZACYJNY

BEZPŁATNA WYMIANA OLEJU !!!

OPONY
FILTRY
OLEJE
KLOCKI HAM.
BAGAŻNIKI
AKCESORIA

Czynne do 20⁰⁰ !!!

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
FUH „ST PLUS”, Sanok, ul. Krakowska 190
tel.: 46 46 444 Czynne: Pn-Pt 8⁰⁰ - 20⁰⁰
Sob. 8⁰⁰ - 14⁰⁰

SERWIS SAMOCHODOWY

PRODUCENT
ROMPLAST
SANOK
KOŚCIUSZKI 31
(obok sklepu komputerowego
AGENDA 2000)
464 53 33

**OKNA
DRZWI**
PCV ALUMINIUM
10 lat gwarancji
TRANSPORT GRATIS

OKNA I DRZWI Z PVC

PRODUCENT
MULTI
tel. 46 350 44
38-500 SANOK

ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/

**U W A G A - JEDYNE NA RYNKU OKNA
Z CIEPLĄ RAMKĄ DYSTANSOWĄ SWISSPACER**

ŚWIAT MEBLI

II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNEK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH
SPRZĘT AGD - AMICA - FAGOR - ARISTON	STANLEY LIBELLA	BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH

Promocja: biurko + fotel (od 350 zł)

Sprzedam – cd.

- ★ Fortepian zabytkowy, do remontu, cena 1.500 zł, tel. 434-77-17.
- ★ Części do poloneza, fiatów, skody, żuka, zbiornik ciśnieniowy 1000 l oraz komplet spawalniczy co, tel. 463-67-45.
- ★ Krowę młodą, cielną, czerwoną, Tuchorz 44, tel. 464-90-27 lub 463-73-88.
- ★ Wyposażenie cukierniczo-sklepowe: lada cukiernicza Nugattii, pow. ekspozycji 2,5 m² (dwie sztuki), szafa mroźnicza Bolarus poj. 1400 l (1400 x 855 x 2040), temp. -20 stopni C, szafa chłodnicza Juka przeszklona poj. 550 l, piec konwekcyjno-parowy Franke 6 kW, 10 tac 40 x 60 plus garownik oraz naleśnikarka 3,5 kW Roller Grill (średnica 40 cm), tel. (0504) 02-43-62
- ★ Suknię ślubną żakard, kolor ecru, tel. (0604) 10-91-86.
- ★ Wieże stereo Technics EH-600, w dobrym stanie, tel. 463-10-58.
- ★ Sadzonki modrzewia, 2-letnie, tel. 464-13-42.
- ★ Kredens pokojowy (antyk) oraz obraz z wizerunkiem św. rodziny, tel. 463-57-53.
- ★ Owczarki niemieckie (suczki), szczenięta, długa i krótka sierść, tanio, tel. 463-23-01.
- ★ Wózek dla bliźniaków typu „Parasolki”, w dobrym stanie oraz rowerek dziecięcy, wiek 2-5 lat, tel. (0693) 61-97-83.
- ★ Maszynę stolarską, 5 czynności, fabryczna, ciężar 650 kg oraz akordeon Weltmaister 60 i 40 bas, stan b. dobry, tel. 464-44-28.
- ★ Fotelik do samochodu dla dziecka 2-3 letniego, w b. dobrym stanie, tel. 464-07-77.

PRACA

Zatrudnię

- ★ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, bezpłatne zapisy, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94, (0607) 09-37-48 lub (0607) 09-37-84.
- ★ Fryzjerkę z doświadczeniem, tel. 463-68-06.
- ★ Hurtownia „Ruch” S.A. w Sanoku przyjmie pracownika na stanowisko akwizytor, wymagania: prawo jazdy kat B, własna działalność gospodarcza, tel. (0694) 24-12-33.
- ★ Barmankę z doświadczeniem, w Sanoku, tel. (0602) 50-22-33 (po 17.00).
- ★ Zakład produkcji ozdób choinkowych poszukuje malarzy do malowania ozdób choinkowych (wiek 20-40 lat), tel. (0504) 02-43-62.
- ★ Poszukuje samotnej osoby do pomocy w domu i opieki nad kobietą (48 lat, chodząca), w różnych godzinach, również w niedzielę, tel. (0698) 61-02-56.
- ★ Sprzedawcę do sklepu motoryzacyjnego, tel. (0502) 31-08-15.
- ★ Przyjmę do pracy w kwaciarni młodą dziewczynę ze zdolnościami manualnymi, tel. (0601) 33-65-54.
- ★ Do pomocy w domu w Warszawie, samotną po pięćdziesiątce, tel. (0602) 39-25-54.

GALA

Sanok, ul. Okulickiego 10

Odzież używana

Mieszanka prosto z TIRA!

Wybierasz co chcesz

15 zł/kg

Płatne gotówką

tel. hurt. 463-24-71
tel. kom. 0607 620 747

- ★ Hotel „Sanvit” w Sanoku zatrudni osoby na stanowisko recepcjonistka, z doświadczeniem, ze znajomością języków obcych, wiek do 25 lat, dyspozycyjne, spotkanie organizacyjne poniedziałek 27.09 godz. 15.00, tel. 465-50-88.
- ★ Restauracja „Sanvit” w Sanoku zatrudni kucharzy, kelnerów z doświadczeniem, wiek do 30 lat, wykształcenie średnie gastronomiczne, spotkanie organizacyjne poniedziałek 27.09 godz. 15.00, tel. 465-50-88.

Poszukuje pracy

- ★ Dyspozycyjny rencista, 57 lat, z grupą inwalidzką, sprawny fizycznie, prawo jazdy kat B, podejmie pracę jako kierowca (dalekie trasy), lub inną, tel. 463-55-07.
- ★ Dyspozycyjna pani podejmie się sprzątania mieszkań lub zaopiekuje się starszą osobą, tel. 463-57-10.
- ★ 33-latek szuka pracy jako kierowca, prawo jazdy kat B, 8 lat praktyki, tel. (0504) 51-07-58.
- ★ Młoda dziewczyna zaopiekuje się dzieckiem lub podejmie się innej pracy, tel. (0507) 79-94-10.

Korepetycje

- ★ J. angielski, j. polski dla dzieci, młodzieży, dorosłych, tanio, solidnie, tel. (0608) 65-64-19.
- ★ J. angielski, tel. 463-15-96.
- ★ Matematyka – gimnazjum, liceum, fizyka – gimnazjum, tel. 464-12-37.
- ★ Matematyka – możliwość dojazdu do ucznia, tel. 467-21-12 lub (0603) 03-51-50.
- ★ J. niemiecki, tel. 463-43-08 lub (0691) 36-35-97.
- ★ J. angielski dla dzieci, młodzieży i dorosłych, profesjonalnie, tel. 464-71-81.
- ★ Matematyka – gimnazjum i szkoła podstawowa, przygotowanie do egzaminu, możliwość dojazdu do ucznia, tel. (0503) 46-35-43 lub (0504) 37-32-51.
- ★ J. angielski – korepetycje, przygotowanie do matury, tłumaczenia, możliwość dojazdu do ucznia, tel. (0601) 25-75-42.
- ★ J. angielski – wszystkie poziomy, przystępne ceny, tel. 464-11-10 lub (0601) 38-59-06.
- ★ J. angielski dla początkujących i zaawansowanych, przygotowanie do nowej matury (dojazd do ucznia) teren Sanoka i okolic, atrakcyjne ceny, tel. (0661) 64-72-82 (po 16.00).
- ★ J. angielski dla dzieci, młodzieży i dorosłych, przygotowanie do nowej matury, tel. 463-46-88 lub (0605) 35-50-53.

ZGUBY

- ★ W sobotę 18.09.04 w okolicy nowego szpitala zgubiono rudą torebkę, znalazcę proszę o kontakt, tel. 464-86-63 (po 20.00).
- ★ Świadcstwo dojrzałości wydane przez II LO w Sanoku, na nazwisko Małgorzata Błażowska.

NOWA OFERTA

„CYFRÓWKA”
NA KAŻDĄ KIESZEŃ
już od 599 zł

DLA WYMAGAJĄCYCH
OLIMPUS C500
(5.0 Megapixel)
z pełnym wyposażeniem
jedyne 1399 zł

FOTO
land

SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24
TEL. 464-05-75

KARO ŻALUZZE ROLETY

PRODUKCJA W SANOKU

ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2
tel. 464-19-12 od 9.00 do 16.00
CENY PRODUCENTA

KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO NIEMIECKIEGO FRANCUSKIEGO

w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych

- wszystkie poziomy zaawansowania
 - kursy ogólne
 - przygotowania do egzaminów
 - zajęcia w małych grupach
 - dzieci, młodzież, dorośli
 - kontynuacja nauki w kolejnych latach
- Zapisy: do 30 września 2004 r. w sekretariacie NKJO, ul. Sadowa 32 w godz. 12.00-16.00, tel. 464-88-45.

Kredyt

Konsolidacyjny

(Spłata kredytów w innych bankach)

Kredyt samochodowy

już od 8,9% w PLN

Pożyczka gotówkowa,

bez poręczenia do 60 tys. zł

Leasing

poj. osobowych, ciężarowych i środków trwałych

Euro Finanse

38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 29 (II p.)
pon.-pt. od 9.00 do 17.00
tel. 464-54-95, 464-54-96

WĘGIEL

PIASEK

ŻWIR

Najtaniej
w Sanoku

F.H.U. POLBUD

tel. 464-74-75, ul. Okulickiego 25

REKLAMY • REKLAMY •

R&R

Biuro Nieruchomości

Dobrze sprzedasz, dobrze kupisz

Gratis przyjazd do klienta

tel. 0505 044 102, 464-02-55 (po 19.00)

www.oleniacz.pl

Gabinet stomatologiczny

lek. stom. Jerzy Pikus

– Stomatologia zachowawcza

– Protetyka, rtg.

– Profilaktyka

Pon.-pt.: tel. 463-21-55, 464-54-05



Europejski
Fundusz
Leasingowy

LEASING:

- najszybsza forma finansowania
- minimalne formalności
- wpłaty początkowe już od 0%*
- oferty promocyjne

46 42 266, 46 42 268

DRZWI Z DREWNA

– ZEWNĘTRZNE

– WEWNĘTRZNE

RÓŻNE WZORY

I NA WYMIAR

SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC

ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161



DRZWI

Zewnętrzne firmy GERDA

Zewnętrzne firmy KMT (1550 zł)

Wewnętrzne firmy CENTURION - R

Stała wyprzedaż drzwi wewnętrznych

w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: MULTI sp.j.

Sanok ul. II Armii W P 40 tel. 4635044

ABACUS UWAGA!!!

KONKURS Z NAGRODAMI 16.08.2004 - 30.09.2004

Każdy zakup powyżej 100 PLN bierze udział w konkursie. Losowanie nagród odbędzie się 30.09.2004 w siedzibie firmy. Więcej informacji na stronach internetowych.

KOMPUTERY ART. BIUROWE I SZKOLNE ART. CHEMICZNE
NAGRODA GŁÓWNA

2x



P.H.U. „ABACUS” - Sanok, ul. Bema 1a - 46-44-200
www.abacus.sanok.pl

Hurtownia Materiałów Elektrycznych P.B.

Sanok, ul. Bema 1, tel./fax 464-00-76, 464-40-76

www.elbud.sanok.pl

e-mail: info@elbud.sanok.pl

NAJWIĘKSZY WYBÓR

NAJNIŻSZE CENY

HURT-DETAL

- kable, przewody
- złącza kablowe i licznikowe, odgromówka
- oprawy oświetleniowe

- gniazda i wyłączniki
- telefony, domofony i videodomofony
- silniki i osprzęt automatyki

PROMOCJE, RABATY

PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO, POMIARY
W BRANŻY ELEKTRYCZNEJ

Zapraszamy !!!

Codziennie: 7⁰⁰-17⁰⁰; Soboty: 7⁰⁰-14⁰⁰

MIKRORATY

Najnowsza super oferta kredytowa Fiata

Fiat Panda Actual
od 250* zł miesięcznie

- okres kredytowania od 12 do 48 miesięcy
- oprocentowanie stałe od 3,50%
- minimalna wpłata własna: 10% ceny kredytowanego samochodu

*50% wpłaty własnej - okres kredytowania 48 miesięcy

Szczegóły oferty w naszym salonie

Z.U.H. „SANTAR”
ul. Krakowska 2
38-500 Sanok
tel. (013) 463 14 23

SANTAR

FIAT

Potrzebujesz pomocy w domu lub ogrodzie:
elektryka, hydraulika, ogrodnika; chcesz wyciąć, pociąć drzewo, pomalować dach lub ogrodzenie i inne **ZADZWOŃ**
tel. 0504 586 000

Kurs REIKI
Nauczyciel Małgorzata Borkowska
Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”
ul. Traugutta w Sanoku
Spotkanie informacyjne **24.09.2004 r.**
o godz. 17.00

Aparaty słuchowe „SANMED”
Sanok, ul. Sadowa 11a
tel. 463-31-60
Refundacja kosztów zakupu przez NFZ

OGRODZENIA BRAMY • BALUSTRADY
Produkcja metalowa
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 4632009

Schody Balustrady
– samonośne
– zabiegowe
– okładzinowe
– „kręcone”
wyrób, montaż
tel. 467-40-42, kom. 0608 788 540

OGŁOSZENIE o udzieleniu zamówienia publicznego na długoterminowy kredyt gotówkowy

- Zamawiający:** Gmina Tyrawa Wołoska, 38-535 Tyrawa Wołoska.
- Tryb udzielenia zamówienia:** Przetarg nieograniczony o wartości poniżej 60.000 euro.
- Przedmiot zamówienia:** Udzielenie długoterminowego kredytu w kwocie 550.000,00 zł z przeznaczeniem na finansowanie zadania inwestycyjnego „Kanalizacja sanitarna wraz z oczyszczalnią typu ECO Line 3 N w miejscowości Hołuczków”.
- Kryteria wyboru ofert:** cena ofertowa – 100%.
- Specyfikacja:** Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać (nieodpłatnie) w siedzibie zamawiającego w godz. 8.00-15.00, pokój nr 10.
- Termin realizacji zamówienia:** 22.10.2004 r.
- Termin składania ofert:** 8.10.2004 r. godz. 8.30.
- Miejsce składania ofert:** Urząd Gminy Tyrawa Wołoska, p. nr 10.
- Termin otwarcia ofert:** 8.10.2004 r. godz. 9.30.
- Miejsce otwarcia ofert:** Urząd Gminy Tyrawa Wołoska, p. nr 11.
- Warunki wymagane od oferentów:** W postępowaniu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 24 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. nr 19, poz. 177), spełniający warunki i wymagania określone w Specyfikacji istotnych warunków zamówienia oraz art. 22 ustawy Prawo zamówień publicznych.

POŚCIEL KOŁDRY
Sanok-Dąbrówka, ul. Okulickiego 8
P.P.U.H. „TOP-SAN”, tel. 464-05-90
HURT-DETAL

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sanoku wynajmie pilnie lokal
składający się z 5 pomieszczeń, korytarza i wc, o łącznej powierzchni 70 m² mieszczący się w budynku administracyjnym stadionu przy ul. Żwirki i Wigury.
Cena do uzgodnienia.
Informacje pod nr tel. 463-14-93.

ECO SYSTEM FERNO
OKNA I DRZWI Z PCV I DREWNA
Montaż automatycznych i ręcznych nawietrzaków
P.P.H.U. „FLASH”
Sanok, ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
PRAWDOPODOBNIENIE NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE
TEL/FAX. 4634719

Burmistrz Miasta Sanoka informuje,
że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta zostanie wywieszony wykaz nieruchomości mienia komunalnego, zabudowanej, przeznaczonej do darowizny na cel publiczny, oznaczonej w ewidencji gruntów jako: **działka nr 1357/40 zabudowana budynkiem biurowym, położona przy ulicy Reymonta 6 – obręb Śródmieście, darowizna na rzecz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sanoku, ul. Mickiewicza 21.**
Wykaz zostanie wywieszony od 24 września 2004 r. do 15 października 2004 r.

Burmistrz Miasta Sanoka ogłasza przetarg nieograniczony **na budowę sieci kanalizacji sanitarnej przy ulicy Łany w Sanoku**
Termin realizacji zamówienia: 15.12.2004 r.
Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Urzędzie Miasta Sanoka, w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 7, lub może być przesłany pocztą. Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta Sanoka w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 4. Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest mgr inż. Maciej Mazur – tel. 465-28-35.
Opis przedmiotu oraz wielkości zamówienia:
– wykonanie sieci kanalizacji sanitarnej z rur PCV £ 250 mm dł. 456,0 m
– wykonanie sieci kanalizacji sanitarnej z rur PCV £ 200 mm dł. 176,0 m
– wykonanie sieci kanalizacji sanitarnej z rur PCV £ 160 mm dł. 10,0 m
Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych oraz częściowych.
O udzielenie zamówienia mogą ubiegać się wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust.1 i nie są wykluczeni na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych oraz spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Ocena spełnienia przez wykonawców warunków udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia, będzie dokonywana w oparciu o druk ZP-14 (spełnia / nie spełnia) stanowiący załącznik do protokołu postępowania.
Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:

Nr	Kryterium	Waga
1	Cena (koszt)	100 %

Termin składania ofert upływa **5 października 2004 r. o godz. 9.00.**
Otwarcie ofert nastąpi **5 października 2004 r. o godz. 10.30** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, pokój nr 64.
Termin związania z ofertą 20 dni.

Ogłoszenia Drobne i Reklamy przyjmujemy do poniedziałku do godz. 16.30.

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku
ul. Sienkiewicza 1
ogłasza przetarg nieograniczony **na wykonanie miejsc postojowych dla samochodów osobowych z płyt betonowych typu „JOMB” i asfaltowanie istniejącego parkingu przy pawilonie handlowym Kochanowskiego 25.**
Termin realizacji: **30.11.2004 r.**
Wysokość wadium: **1500 zł.**
Regulamin przetargu można odebrać od **28 września 2004 r.** w siedzibie zamawiającego, pokój 412 w cenie **10 zł.**
Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, pokój 412.
Termin składania ofert upływa **6.10.2004 r. o godz. 9.00.** Przetarg odbędzie się **6.10.2004 r. o godz. 10.00** w biurze SSM, ul. Sienkiewicza 1 w Sanoku, pokój 313.
W przetargu mogą wziąć udział oferenci spełniający wymagania określone w regulaminie przetargu.
Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do unieważnienia bądź odwołania przetargu bez podania przyczyny.

CISAN
PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi (PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHEENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE
MECHANIZMY DO DRZWI PRZESUWNYCH
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł przewóz gratis do 25 km

OBWIESZCZENIE
Burmistrza Miasta Sanoka z dnia 14 września 2004 r. w sprawie przeprowadzenia powszechnej akcji deratyzacyjnej (odszczerzania) na terenie miasta
działając na podstawie art. 30 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (jedn. tekst dz. u. nr 142 z 2001 r., poz. 1591), art. 4 pkt. 6 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. nr 132, poz. 622 z późn. zm.) oraz § 20 regulaminu o utrzymaniu porządku i czystości na terenie miasta Sanoka stanowiącego załącznik do uchwały nr XXXVIII/320/2001 Rady Miasta Sanoka z dnia 3 kwietnia 2001 r.
podaję do publicznej wiadomości,
że ogłaszam powszechną akcję deratyzacyjną na terenie miasta Sanok, która odbędzie się **od 27 września do 8 października 2004 r.** akcją deratyzacyjną winny być objęte nieruchomości, zakłady przemysłowe, rzemieślnicze, hodowlane, handlowe, obiekty magazynowe i inne.
W świetle powołanych na wstępie przepisów, obowiązek należytego przygotowania obiektów do deratyzacji oraz przeprowadzenia akcji deratyzacyjnej spoczywa na właścicielach, zarządcach, użytkownikach i najemcach nieruchomości.
Zadania zobowiązanych do wykonywania zabiegów deratyzacyjnych:
1. Deratyzację obiektu należy przeprowadzić w wyznaczonym terminie.
2. Deratyzację obiektu należy poprzedzić pełnym jego uporządkowaniem i wykonaniem możliwych zabezpieczeń przeciwygrzyzoniowych. należy uniemożliwić gryzoniom dostęp do żywności i wody.
3. Zakłady posiadające zawarte umowy o deratyzację ze specjalistycznymi zakładami usługowymi o ile nie zagwarantują wykonania zabiegu w wyznaczonym okresie akcji, deratyzację swych obiektów winny przeprowadzić terminowo we własnym zakresie.
4. Właściciele, zarządcy, użytkownicy i najemcy obiektów winni zaopatrzyć się w takie ilości preparatów gryzobójczych, które gwarantują pokrycie potrzeb danego obiektu. Na każde 100 m² powierzchni użytkowej lokalu przyjmuje się normę 100-250 g preparatu, natomiast na jedno gospodarstwo rolne o powierzchni 10 ha 200-250 g w zależności od rodzaju preparatu.
5. Zakupione trutki do czasu wyłożenia należy przechowywać w miejscu chłodnym i odpowiednio zabezpieczonym.
6. Trutki należy wyłożyć w dniu akcji we wszystkich miejscach występowania gryzoni, przy uwzględnieniu szczegółowych zaleceń podanych na opakowaniu preparatu, a następnie uzupełniać je w miarę spożywania przez gryzonia. miejsca wyłożenia preparatów należy odpowiednio zabezpieczyć przed dostępem dzieci, ptactwa domowego i zwierząt gospodarskich, a także oznakować napisami ostrzegawczymi: **„uwaga trucizna”.**
7. W czasie i po zakończeniu akcji należy na bieżąco zbierać padłe gryzonia i ewentualnie zatrute zwierzęta domowe - akcję kończy zebranie pozostałych trutek oraz padłych zwierząt i likwidacja ich przez spalenie lub zakopanie w dole ziemnym o głębokości 1,5 m zlokalizowanym w odległości ponad 70 m od studzien, zbiorników i cieków wodnych.
8. Przy wszystkich pracach z użyciem środków toksycznych (trutek) należy ściśle przestrzegać obowiązujących zasad ostrożności oraz używać niezbędnych zabezpieczeń ochronnych.
Należy bezzwłocznie zaopatrzyć się w środki chemiczne do zwalczania gryzoni!
Przebieg akcji deratyzacyjnej kontrolować będą specjalnie do tego celu powołane zespoły kontrolne. winni nie zastawiać się do powołanego na wstępie zarządzenia podlegać będą karze przewidzianej w art. 117 kodeksu wykroczeń (Dz. U. nr 12 poz. 114 z 1971 r. z późn. zm.).
Burmistrz Miasta Sanoka
Wojciech Blecharczyk

Burmistrz Miasta Sanoka ogłasza przetarg nieograniczony **na budowę sieci wodociągowej wraz z budynkiem hydroforni przy ulicy Łany w Sanoku**
Termin realizacji zamówienia: 15.12.2004 r.
Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Urzędzie Miasta Sanoka, w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 7, lub może być przesłany pocztą. Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta Sanoka w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 4. Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest mgr inż. Maciej Mazur – tel. 465-28-35.
Opis przedmiotu oraz wielkości zamówienia:
– wykonanie sieci wodociągowej z rur PE £ 110 mm dł. 712,0 m
– wykonanie sieci wodociągowej z rur PE £ 40 mm dł. 70,0 m
– wykonanie budynku hydroforni o wymiarach 4,0x5,0m
Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych oraz częściowych.
O udzielenie zamówienia mogą ubiegać się wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust.1 i nie są wykluczeni na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych oraz spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Ocena spełnienia przez wykonawców warunków udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia, będzie dokonywana w oparciu o druk ZP-14 (spełnia / nie spełnia) stanowiący załącznik do protokołu postępowania.
Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:

Nr	Kryterium	Waga
1	Cena (koszt)	100 %

Termin składania ofert upływa **5 października 2004 r. o godz. 9.00.**
Otwarcie ofert nastąpi **5 października 2004 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, pokój nr 64.
Termin związania z ofertą 20 dni.

MEDISAN
Nowo otwarty sklep medyczny
Sanok, ul. Żwirki i Wigury 28
tel./fax 464-69-85,
kom. 0501 107 843
Oferujemy materiały w zakresie
• pełnego zaopatrzenia stomatologicznego
• profilaktyki i higieny jamy ustnej
• materiały i środki ogólnomedyczne
Serdecznie zapraszamy
Otwarcie 2 października 2004 r.
„DNI OTWARTE”
9 października 2004 r.
w godz. 10.00-13.00
z firmą SDI Ltd. – producentem wysokiej klasy materiałów i urządzeń dentystycznych

KOMPUTERY ☺ INTERNET
Sanok, Kazimierza Wielkiego 6 4642250
Lesko, Rynek 8 4698844
Ustrzyki Dolne, 29 Listopada 15 4612520

FUTBOL

IV liga podkarpacka

I znowu lider

STAL HERB SANOK – BŁĘKITNI ROPCZYCE 2-1 (2-0)

Bramki: Łuczka (34-głową), Kosiba (45) – Włodarski (85-głową). Stal: Pietrzakiewicz – Ząbkiewicz, Mosur, Wróblecki – Pawiak (64 Pańko), Łuczka, Węgrzyn, Majcher (69 Badowicz), Kosiba (84 Mielniczek) – Nikody, Daniel Niemczyk. Żółte kartki: Łuczka, Wróblecki. Sędziował D. Stawek (Tarnobrzeg). Widzów 350.

Po zwycięstwie nad Kańczugą Stal liderowała tylko 4 dni, wygrana z Błękitnymi – wobec porażki JKS-u w Tyczynie – znowu dała prowadzenie w tabeli. Zwycięskiej passy na własnym boisku ciąg dalszy, choć mecz piękny nie był.

Trzeba jednak rywalom przyznać, że nie próbowali tylko wybijać piłki, lecz starali się wyprowadzać ją za pomocą podań. Cóż, efekt bywał taki, że po kilku zagraniach stalowcy przerywali ich akcję, nic więc dziwnego, że do przerwy Błękitni nie zagrozili naszej bramce. Na zdobycie pierwszego gola Stal potrzebowała ponad pół godziny, choć już wcześniej na listę strzelców mogli się wpisać Daniel Niemczyk i Rafał Nikody. Dopiero po wolnym najlepszego na boisku Marka Węgrzyna przytomnie główkował Piotr Łuczka i Wojciech Daniel nie sięgnął kozłowanej piłki. Tuż przed przerwą dynamiczną akcją i płaskie dośrodkowanie Węgrzyna wykończył Paweł Kosiba.

Druga połowa była nieciekawa. Upiękniała pod znakiem seryjnie wykonywanych przez Stal kornarów, z czego jednak nic nie wynikało. Jedyną czystą okazją do podwyższenia wyniku miał wprowadzony chwilę wcześniej Florian Pańko, jednak akcję niezmordowanego Węgrzyna finalizował bez precyzji. Jeszcze uderzenie Niemczyka pod poprzeczkę bramkarz wybił w dobrym stylu i gdy zawody miały się ku końcowi, niespodziewanie kontaktowego gola dla gości głową zdobył Marcin Włodarski. Zrobiło się nieco nerwowo, ale Błękitnych nie było stać na pójście za ciosem. A mogli stracić jeszcze jednego gola, lecz po podaniu Dariusza Wróbleckiego Nikody trafił w boczną siatkę.

Mecz obserwował były zawodnik Stali Marek Hendzel, któremu po rezygnacji trenera Ryszarda Galasa zaproponowano prowadzenie Błękitnych. – Chyba się zgodzę, ale jeżeli zawodnicy też będą tego chcieli – powiedział Hendzel.

Tabela: 1. Stal (21, 14-6), 2. Wisłoka (19, 24-10).



Marek Hendzel obserwował w Sanoku grę Błękitnych

Klasa A

Cosmos na ziemi

STAL II AGENDA 2000 SANOK – COSMOS NOWOTANIEC 7-0 (4-0)

Bramki: Biskup 3 (14, 26, 65), Kawa (11), Gruszecki (28), Nykiel (75), Kic (82). Stal: Piątek – Gałkowski, Tabor, Kawa, Sokółowski – Nykiel, Wierdak (60 D. Pietrzakiewicz), Szpiech (80 Kic), Gruszecki – Mielniczek (46 Birek). Biskup. Żółta kartka: Sokółowski. Sędziował S. Urbanek. Widzów 100.

Tytuł relacji zaproponowali sami stalowcy, którym po meczu wyraźnie dopisywały humory. Zwłaszcza Hubertowi Biskupowi – napastnik Stali wreszcie zdołał się odblokować, strzelając 3 gole. Jeżeli rywale liczyli na powtórkę z wiosny, gdy wygrali 4-3, to po półgodzinie pozostało im już tylko myśleć o tym, jak uniknąć dwucyfrowki.

Najlepszy jak dotąd mecz drużyny Jerzego Pietrzakiewicza, która przeważała w każdym elemencie piłkarskiej sztuki. Przede wszystkim wreszcie zagrała skutecznie, wykorzystując większość okazji bramkowych. Strzelanie rozpoczął Konrad Kara – przy kornierze rywale zostawili mu tyle swobody, że mógł przyjąć piłkę i oddać strzał, który po rykoszecie znalazł drogę do siatki. Kolejne dwa gole z bliska zdobył Biskup, a na 4-0 sprytnym lobem podwyższył Jakub Gruszecki. Druga i czwarta bramka padły po przytomnych zagraniach Pawła Mielniczka.

Przy stanie 4-0 stalowcy zwolnili tempo, na pół godziny gra się wyrównała, ale potem znowu przycisnęli. Podobał się trzeci gol Biskupa, który mocno strzelił w dolny róg. Następnie Marcin Nykiel skopiował patent Gruszeckiego, lobując bramkarza. Kanonadę zakończył Jarosław Kic, trafiając do pustej bramki po zagranii Biskupa.

LKS PISAROWCE – REMIX NIEBIESZCZANY 2-3 (1-2)

Januszczyk (5), Lachiewicz (67) – Grzyb (15, 75), Koczera (35).

Tabela: 1. Bieszczady Ustrzyki Dolne (18, 21-5); 5. Stal (14, 20-11); 11. LKS (6, 8-18), 12. Remix (6, 10-20).

Klasa O

Górnik Strachocina – Piast Miejsce Piastowe 1-3 (0-3); K. Koczera (46). Tabela: 1. Nafta Jedlicze (19, 20-7); 13. Górnik (7, 10-16).

Klasa B

ULKS Czerteż – LKS Trzeńców 1-2 (1-1); Szymko (24). Tabela: 1. Osiawa Zagórz (18, 24-9).

Klasa C

Grom Sanoczek – Krokus Ropienka 3-3 (2-2); Śnieżek (22), Drozd (40), Gołda (88). Tabela gr. I: 1. Otryt Lutowska (19, 20-7); 4. Grom (12, 19-12). Grabowianka Grabówka – Orkan Markowce 2-1 (0-0); P. Daniło (60). Tabela gr. II: 1. Sokół Dómaradz (16, 22-7); 10. Orkan (6, 11-13); 13. Pogórze Srogów G. (1, 6-19).

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Juniorzy starsi

WISŁOKA DĘBICA – STAL DROMA SANOK 2-2 (1-2)

Bramki: Tabisz (7), Pańko (32). Stal: Pietrzakiewicz – Silarski, Sabat, Jęczkowski, Klepacz – Tabisz, Niemiec, Sałaciak, Leśniowski (67 Kramarz) – Baciór (67 Poznań), Pańko (58 Gęśla).

Wydawało się, że drużyna Ryszarda Pytlowanego przewiezie pełną zdobycz, wygrywała już bowiem 2-0. Prowadzenie strzałem z 16 m uzyskał Łukasz Tabisz, po solowej akcji podwyższył Pańko. Odpowiedź gospodarzy była szybka, zaraz po przerwie wyrównali i mecz zaczął się od nowa. Później Wisłoka przeważała, ale dobrze bronił Dawid Pietrzakiewicz, m.in. dwa razy w sytuacjach sam na sam.

Juniorzy młodszy

WISŁOKA DĘBICA – STAL DROMA SANOK 0-1 (0-1)

Bramka: Chyra (20). Stal: Drabik – Chudziak, Krawiec, Pankiewicz, Jaracz – Pęczak (60 P. Niemiec), Chyra, Siejko, Dąbrowiecki (86 Berling) – Paraniak, Kusior (41 Tomoń).

Piąty mecz i piąte zwycięstwo, do tego będąc nieomal kopią poprzedniego. Znow 1-0 po bramce Piotra Chyry, ponownie zdobytej w 20. min! Trener Piotr Kot przyznał jednak, że jego drużyna zagrała relatywnie słabszy mecz. Do przerwy stalowcy mogli podwyższyć wynik (najlepszą okazję miał Dariusz Siejko), ale po zmianie stron mecz się wyrównał i Kamil Drabik obronił kilka trudnych piłek.

Juniorzy młodszy B

LECHIA SĘDZISZÓW – STAL SANOK 1-3 (0-1)

Bramki: Prenkiewicz (30), Kruszyński (48), Hnat (55). Stal: Kurkiewicz (60 Szpiech) – Zieliński, Sokół, Dufurat, Nesterowicz – Bindas (65 Bil), Kruszyński, Markowski, Ruchlewicz (41 Zgłobicki), 70 Matulewicz) – Prenkiewicz, Bednarczyk (30 Hnat, 70 Śnieżek).

Pewna wygrana zawodników Kazimierza Pastuszaka, którzy jednak mężczyli się przez pół godziny. Trafił dopiero Michał Prenkiewicz (chłopak z Rzepedzi), wykorzystując podanie Jacka Hnata. Drugą bramkę bezpośrednio z kornera zdobył Kamil Kruszyński, potem Hnat wygrał pojedynek z bramkarzem. Bardzo dobrze zagrała linia pomocy Stali.

Tabela: 1. MOSiR Jasio (9, 9-3); 6. Stal (3, 3-1).

Trampkarze starsi

LECHIA SĘDZISZÓW – STAL SANOK 2-7 (0-3)

Bramki: Sobolak 4 (18, 28, 64, 66), Wójcik (5), Lorenc (67), Drabik (70). Stal: Szpiech (50 Ziembra) – Hynał, Niedzielski, Maślany, Florek – Molczan, Lorenc, Kulon (55 Lisowski), Drabik – Sobolak, Wójcik.

Sebastian Sobolak powtórzył wyczyn z poprzedniej kolejki, znow strzelając 4 gole. Większość bramek zdobywał po solowych akcjach, zaliczył też kilka świetnych asyst. Moment dekoncentracji na początku drugiej połowy kosztował drużynę Macieja Bukłada stratę 2 goli, ale wszystko szybko wróciło do normy. Oprócz Sobolaka na listę strzelców wpisali się Tomasz Wójcik, Piotr Lorenc i Paweł Drabik, na wyróżnienie zasłużyli także Tomasz Florek i Paweł Szpiech.

Tabela: 1. MOSiR Jasio (9, 15-3); 7. Stal (3, 7-2).

Trampkarze młodszy

KROŚNIANKA KROSNO – STAL GEO-EKO SANOK 5-1 (3-0)

Bramka: Kuzio (58). Stal: Olejarz – Ząbkiewicz, Lorenc, Tarnawski, Kucharski – Mogilany, Adamiak, Januszczyk, Galant – Kuzio, Maślany. Na zmiany: Folt, Chutkowski, Rywka, Florek.

Na skutek kontuzji, chorób i wypożyczeń do trampkarzy starszych Stal zagrała bez połowy podstawowego składu, jednak zdaniem trenera Macieja Błażowskiego o porażce zadecydowało głównie kiepskie sędziowanie. Honorową bramkę po składnej akcji zdobył Mateusz Kuzio.

STAL GEO-EKO SANOK – SIARKA TARNOBRZEG 5-2 (2-1)

Bramki: Sobolak 2 (2, 45), Warchoł 2 (25, 55), Galant (60). Stal: Kamiński – Ząbkiewicz, Lorenc, Zarzycki, Florek – Galant, Adamiak, J. Januszczyk, Mogilany – Sobolak, Warchoł. Na zmiany: Olejarz – Kucharski, Rywka, Tarnawski.

Kolejne 2 bramki Sobolaka, druga była ozdobą meczu – z ponad 25 m trafił w okienko. Dotrzymał mu kroku Mateusz Warchoł, który na 2-0 strzelił z wolnego. Listę strzelców ładnym golem uzupełnił Michał Galant. Zwycięstwo 5-2 to najniższy wymiar kary, stalowcy zmarnowali chyba w tuzin idealnych sytuacji, dość powiedzieć, że tylko do przerwy 4 razy trafiali w słupek – żeby było śmieszniej zawsze ten sam...

Młodzicy starsi

KROŚNIANKA KROSNO – STAL NEONET SANOK 4-1 (1-1)

Bramki: Ogrodnik (24). Stal: Folt – Kotcz, Piecuch, Rakoczy, Jajko – Birek, Sieradzki, Mielieliczyn, Chutkowski – Ogrodnik, Pitera. Na zmiany: Zamorski, Wójcik, Dómaradzki.

Trener Janusz Szuba też miał zastrzeżenia do pracy arbitra. Stal prowadziła po голу Huberta Ogrodnika, który potem mógł podwyższyć wynik, podobnie jak Erwin Mielieliczyn.

STAL NEONET SANOK – SIARKA TARNOBRZEG 4-2 (1-1)

Bramki: Ogrodnik (1), Maślany (35), Mielieliczyn (42), Rakoczy (48). Stal: Zamorski – Tołcz (45 Dómaradzki), Piecuch, Rakoczy, Jajko – Chutkowski (50 Wójcik), Sieradzki, Mielieliczyn (55 Deryło), Maślany – Pitera (45 Jaklik), Ogrodnik.

Podobnie jak w Krośnie wynik otworzył Ogrodnik, następnie Maciej Maślany wykończył indywidualną akcję, a Mielieliczyn trafił w podbramkowy zamieszanie. Najładniejszą bramkę meczu zdobył Lucjan Rakoczy, popisując się strzałem z 25 metrów pod poprzeczką. Przy stanie 2-2 rywale mieli okres chwilowej przewagi, ale Stal szybko opanowała sytuację.

TENIS

Międzynarodowe Mistrzostwa Węgier

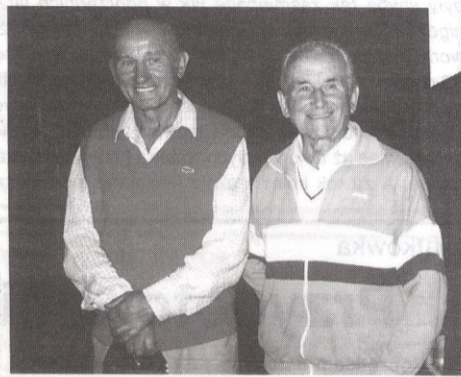
Trzy kolory

Turniej I kategorii w Kesthely okazał się udany dla weteranów Sanockiego Klubu Tenisowego. Choć niedosyt pozostał, bo Stefanowi Tarapackiemu niewiele zabrakło do złotego dubletu. Eugeniusz Czerepaniak wywalczył dwa brązy.

Tarapacki, startujący w kat. powyżej 70 lat, jako zawodnik rozstawiony miał wolny los w pierwszej rundzie singla. W następnych pokonał 6/3, 6/3 mistrza Rumunii i 6/0, 6/1 zawodnika z Niemiec. W finale czekał trzeci tenisista światowego rankingu, Austriak Hans Jell. Po zaciętym pojedynku sanoczanin przegrał 5/7, 6/3, 3/6. – Szkoda, bo w pierwszej partii nie wykorzystałem setbola. W drugiej grałem bardziej ofensywnie, zwyciężając 6/3, ale rywal wyciągnął wnioski i decydującą odsonę wygrał w identycznym stosunku – powiedział Tarapacki, który niemal bezpośrednio po tym meczu przystąpił do finałowego pojedynku debła.

Wraz z partnerem z Niemiec praktycznie nie napotkali oporu, gładko wygrywając wszystkie mecze, w finale 6/1, 6/2 z parą węgiersko-chorwacką. – On był od czarnej roboty, ja od kończenia akcji – żartował pan Stefan.

Startujący w kategorii powyżej 80 lat Czerepaniak docierał do półfinałów. W singlu zmierzył się z Węgrami – pierwszego pokonał 7/6, 6/3, drugiemu uległ 0/6, 1/6. W deblu nestorowi SKT partnerował zawodnik z Czech. Pierwszy mecz wygrali 6/1, 6/1, potem doznali identycznej porażki. Warto dodać, że w obydwu półfinałach Czerepaniak musiał uznać wyższość późniejszych zwycięzców.



Stefan Tarapacki i Eugeniusz Czerepaniak

Zmagania w kraju

Następne puchary

Eugeniusz Czerepaniak uczestniczył także w dwóch turniejach krajowych. Z Krynic przywiózł trzy puchary, z Warszawy jeden.

Podczas Mistrzostw Małopolski sześciu najstarszych zawodników rywalizowało w grupie powyżej 70 lat. Osiemdziesięcioletni Czerepaniak stoczył 5 pojedynków, przegrywając tylko z młodszym o 13 lat Stanisławem Nowakiem z Rybnika. W efekcie zdobył puchary za: 2. miejsce w grupie, zwycięstwo w kategorii powyżej 75 lat oraz dla najstarszego uczestnika turnieju.

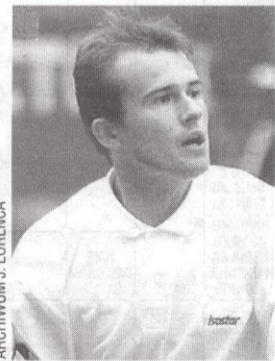
Mocniejszą obsadę miał rozegrany w Warszawie Memoriał Jerzego Olszowskiego, byłego prezesa Polskiego Związku Tenisowego. Sanoczanin wygrał 2 z 4 spotkań, zajmując 3. miejsce.

Otwarte Mistrzostwa Sanoka

Młodość górą

Grano bez podziału na grupy wiekowe, więc młodość spotykała się z rutyną. W finałowym pojedynku nie pomogło jednak doświadczenie, bo Jakub Lorenc (za zdjęciem poniżej) gładko pokonał Wacława Izdebskiego.

Wcześniej Izdebski miał powody do zadowolenia, w ćwierćfinale pokonał bowiem 6/7, 6/2, 6/1 faworyzowanego Juliana Bartkowskiego. W półfinale ograł Antoniego Karnasa, również po trzysetowej walce (3/6, 6/0, 6/1). W drugiej parze Lorenc zmierzył się z Piotrem Tarapackim, zwyciężąc kategorię do 45 lat tegorocznego Grand Prix Sanoka. Wygrał 2/6, 7/5, 6/2 i jak widać po wyniku, pojedynek miał swoją historię. Pierwszego seta doświadczył wzięty Tarapacki, w drugim długo prowadził, jednak w końcówce partii Lorenc skutecznie zmienił sposób gry i ostatecznie to jemu przypadło zwycięstwo. A finał był już właściwie formalnością, Lorenc oddał Izdebskiemu tylko jednego gema.



Ciężary

Silny Gracjan,

Sztangści Elcomu-MOSiR zajęli 2. miejsce na Mistrzostwach Makroregionu do lat 23. Indywidualnie zdobyli 4 medale, w tym jeden złoty, wywalczony przez Gracjana Komarskiego.

Młody sztangista Elcomu wygrał wagę do 56 kg – tytuł zapewniło mu 67,5 kg w rwanie i 82,5 w podrzucie. W Sędziszowie Małopolskim medalowe pozycje zajęli także: w wadze do 94 kg – 2. Krzysztof Jakima (105 i 125 kg), 3. Damian Hydzik (70 i 80); w wadze do 69 kg – 3. Krystian Tymkiewicz (80 i 105). Lokaty pozostałych: do 69 kg – 5. Szymon Wiechowksi (67,5 i 90); do 56 kg – 7. Krzysztof Kostecki (40 i 55); do 62 kg – 8. Konrad Komarski (60 i 77,5).

Drużynowo wygrała Lechia Sędziszów, startująca w 14-osobowym składzie, dwukrotnie liczniejszym od Elcomu.

Koszykówka

Posada – reszta Sanoka

Rozgrywki na boisku przy ul. Robotniczej poprzedziły festyn „Na pożegnanie lata”. Dwumecz Posada – reszta Sanoka zakończył się remisem 1-1.

W spotkaniu mężczyzn lepsza była grająca pod nazwą HGW Posada, pokonując 93-62 ekipę WZ. Reszta Sanoka rewanż wzięła w meczu dziewczyn – Player One wygrało 64-16 z Dream Teamem, który tylko w pierwszej kwarcie nawiązywał walkę. Składy zwyciężskich drużyn: Player One – Karolina Kusior, Magdalena Rycyk, Kinga Wdowiak, Magdalena Kilar i Justyna Kramarczyk; HGW – Daniel Rakoczy, Łukasz Ruchlewicz, Mariusz Grysztar, Łukasz Śmigiel i Robert Bryndza.

Kolumnę opracował BARTOSZ BŁAŻEWICZ